

Ppłk Jan Kanty Lasota – wybitna postać krakowskiej konspiracji wojskowej

Życie, działalność i dokonania ppłk Jana Kantego Lasoty (1899–1950), pseud. Kanty, Jan Kanty, Pan Jan, Przyzba, zwłaszcza w pracy wywiadowczej i sztabowej Okręgu Krakowskiego Związku Walki Zbrojnej – Armii Krajowej (ZWZ – AK), nie były dotąd tematem szerszego artykułu lub oddzielnej publikacji. Teksty poświęcone tej frapującej postaci polskiej konspiracji podają jedynie zwięzłe informacje biograficzne, nie charakteryzując bliżej jego pracy i bezspornych osiągnięć w strukturach sił zbrojnych w kraju.

Tymczasem bogate dane zawarte w archiwaliach i częste wzmianki w pisemnych relacjach i wspomnieniach kombatanów podziemia wojskowego umożliwiają przedstawienie co najmniej rozbudowanego szkicu biograficznego, zawierającego pełny życiorys i obszerniejszy, chociaż wciąż niepełny, opis służby w szeregach ZWZ – AK¹.

Ppłk Jan Kanty Lasota należał do tych postaci ZWZ – AK, które miały przesądzający wpływ na metody i formy oraz zakres i jakość całej pracy konspiracyjnej w Okręgu. Od wiosny 1940 do kwietnia 1945 roku pełnił funkcje o najważniejszym dla rozkazodawstwa znaczeniu – przez trzy lata był szefem Oddziału II, a potem przez dwa lata zastępcą komendanta Okręgu i szefem sztabu tego ogniw planowania i prowadzenia walki. Spośród wyższych oficerów Okręgu posiadał najpełniejsze kwalifikacje do kierowania całokształtem spraw konspiracyjnych na etapie przedstawiania ich z działalności antyniemieckiej na tajne prace w warunkach tworzenia „lubelskich” struktur władzy i obecności Sowietów. Był w tych zadaniach najbliższym współpracownikiem komendanta Okręgu płk Przemysława Nakoniecznikoffa-Klukowskiego, pseud. Kruk, a potem – podobnie jak on – więźniem i ofiarą „niehumanitarnej” jak sowiecką Rosję z jej systemem zniewolenia i terroru nazywał Józef Czapki.

Dorobek i zasługi ppłk. Jana Kantego Lasoty w krakowskim okresie kierowania wywiadem okręgowym, a potem sztabem Okręgu wymagają możliwie pełnego ich opisu i pogłębionej analizy prowadzonych przez niego spraw, bowiem dopiero spełnienie tych warunków stworzy podstawę do przygotowania w pełni krytycznej i wyczerpującej w warstwie faktograficznej monografii Okręgu. Przedstawiony szkic jest dopiero otwarciem się na realizację tego typu postulatów.

W skautingu, Legionach Piłsudskiego i wojsku austriackim

Jan Kanty Lasota urodził się 20 października 1899 w Borcu Starym, pow. Rzeszów. Był synem Józefa – nauczyciela i Marii z Gryzieckich; miał braci: Kazimierza (1897–1965) – kierownika Szkoły Powszechnej w Dojazdowie, pow. Kraków, Antoniego (1901–1964) – inżyniera budowlanego, kierownika dozoru technicznego w Fabryce Związków Azotowych w Mościcach, Stanisława (1903–1979) – inżyniera budowlanego, kierownika dozoru technicznego w wyżej wymienionym zakładzie, Stefana (1906–1974) – inżyniera budowlanego, sportowca i kapitana drużyny piłkarskiej Klubu Sportowego „Cracovia”.

Wychowanie domowe Lasotów cechowała religijność, patriotyzm, kult pracy i nauki. Z takiego właśnie gniazda rodzinnego wyniósł Jan Kanty zamiłowanie do czytania i uczenia się języków obcych. Otrzymał pewną wiedzę o dziejach Polski przedrozbiorowej i narodowo-wyzwoleńczych zrywach XIX stulecia².

Szkołę powszechną ukończył w Chmielniku, pow. Rzeszów, a trzy klasy w CK Wyższym Gimnazjum II w Rzeszowie, natomiast pozostałą naukę (VIII klasę) z maturą zdobył w CK Wyższym Gimnazjum św. Anny w Krakowie, dokąd rodzina przeniosła się w 1913 roku.

W okresie nauki w szkole średniej w Rzeszowie już od 1912 roku należał do drużyny skautowej, działającej przy Towarzystwie Gimnastycznym „Sokół”, biorąc udział w rzeszowskich ćwiczeniach polowych harcerzy razem z od-

¹ *Polski Słownik Biograficzny*. T. XVI. Kraków 1971: Lasota Jan Kanty. Oprac. M. Bojarska, s. 554; Caban I.: *Ludzie Lubelskiego Okręgu Armii Krajowej*, Lublin 1995; s. 103–104; *Krakowski Okręg Armii Krajowej w dokumentach* [dalej: *KOAKwD*]. T. I. Kraków 1998: Lasota Jan Kanty. Oprac. A. Zagórski, s. 258–259; *Małopolski Słownik Biograficzny Uczestników Działania Niepodległościowych 1939–1956*. T. 10. Kraków 2004: Jan Kanty Lasota „Przyzba”, „Jan Kanty”, „Kanty”. Oprac. J.W. Olesiński, s. 92–96.

² Olesiński J. W.: *Szef sztabu Okręgu Krakowskiego Armii Krajowej podpułkownik Jan Kanty Lasota*. „Zeszyty Historyczne Stowarzyszenia Żołnierzy Armii Krajowej” 2006, nr 8, s. 75.



Jan Kanty Lasota jako uczeń CK Wyższego Gimnazjum II w Rzeszowie, wł. J.W. Olesiński

działami tej organizacji i Związku Strzeleckiego, a nawet w jednej z większych gier polowych we Lwowie.

W Krakowie należał do I Krakowskiej Drużyny Skautowej im. Tadeusza Kościuszki. Realizowane w niej przed wybuchem I wojny światowej zadania ogniskowały się w jednym punkcie: idei służby ojczyźnie, a ćwiczenia polowe miały na celu przygotować do walki skautów, jako przyszłych żołnierzy polskiej armii. W sierpniu i wrześniu 1914 roku Jan Kanty Lasota pełnił służbę łącznikową przy organizowanych w Krakowie kompaniach strzeleckich, które drogą z Krzeszowic lub Michałowic wychodziły przez Miechów i Kielce na szlak walki o wolność³.

Na początku października 1914 roku, nie mogąc uzyskać zgody rodziców na wstąpienie do Legionów Polskich (L.P.), uciekł z domu i zmienił w dokumentach dane dotyczące swego wieku. 29 października tego roku pod nazwiskiem Jan Gryziecki zaciągnął się do wojska. Otrzymał przydział do IV plutonu 3 kompanii uzupełniającego batalionu 3 pułku piechoty (PP) L.P. w Suchej Beskidzkiej. Z powodu młodego wieku i wątłej budowy ciała został 1 stycznia 1915 roku w drodze superrewizji, ale wbrew swej woli, zwolnio-



Jan Kanty Lasota ze starszym bratem Kazimierzem w odrodzonym Wojsku Polskim, wł. J.W. Olesiński

ny z wojska. W tych okolicznościach powrócił do Krakowa, gdzie – podobnie jak poprzednio – działał czynnie w harcerstwie. 1 marca 1915 ponownie powrócił do służby w 3 PP L.P. i jeszcze raz został po jedenastu miesiącach zwolniony na mocy drugiej superrewizji. W takiej sytuacji oddał się znowu nauce i pracy w skautingu.

Niebawem jednak, 10 marca 1917 roku, został powołany do wojska austro-węgierskiego i przydzielony do 17 pułku strzelców (PS) na Woli Justowskiej w Krakowie, skąd 15 lipca tego roku był skierowany do Szkoły Oficerskiej Rezerwy w Raly. Po dwuipółmiesięcznym kursie powrócił do 17 PS i – jako kapral – został przydzielony do kompanii karabinów maszynowych (KM). W czasie czterotygodniowego urlopu wojskowego zdał 20 grudnia 1917 egzamin dojrzałości w CK Wyższym Gimnazjum św. Anny z wynikiem: „całkowicie dojrzały”.

W styczniu 1918 roku był słuchaczem kursu dla młodych dowódców broni maszynowej w Trebinje (Hercegowina), po czym znowu znalazł się w macierzystej kompanii KM, ale już 1 maja 1918 roku jako kapral 12 PS ze składu 26 dywizji piechoty (DP) walczył na froncie włoskim. Następnie, po załamaniu się ofensywy austriackiej i upadku monarchii Habsburgów, dotarł do Galicji, gdzie Polska Organizacja Wojskowa i różne oddziały polskie tworzyły ogniwa władzy państwowej, odradzającej się Rzeczypospolitej⁴.

³ Centralne Archiwum Wojskowe [dalej: CAW]: *Akta personalne Jana Kantego Lasoty*: Życiorysy; CAW nr 745/k IV/EM, 1 VII 2003. W zb. J.W. Olesińskiego. Kopia w Muzeum Historycznym Miasta Krakowa [dalej: MHK].

⁴ Zob.: ibidem; Olesiński J. W.: *Szef sztabu...*, s. 75.



Por. Jan Kanty Lasota jako oficer techniczny pociągu pancernego „Poznańczyk”, wł. J.W. Olesiński

W Wojsku Polskim

Jan Kanty Lasota jako ochotnik zgłosił się do Wojska Polskiego 21 listopada 1918 roku i od tej pory przez 21 lat nosił mundur polskiej armii. Otrzymał przydział do pociągu pancernego nr 1 „Piłsudczyk”. Z pociągiem tym wziął udział w odsieczy Lwowa obleganego przez Ukraińską Armię Galicyjską na linii Przemyśl – Lwów. 1 czerwca 1919 roku otrzymał awans na stopień podporucznika.

Trzy miesiące później został przydzielony na stanowisko oficera piechoty do pociągu pancernego nr 2 „Śmiały”, a potem – 7 marca 1920 roku – był przeniesiony na dowódcę oddziału szturmowego piechoty do pociągu pancernego nr 3 „Lis – Kula”. Uczestniczył w walkach swych jednostek w wojnie polsko-bolszewickiej. Przy nadal skąpej wiedzy o roli pociągów pancernych w I wojnie światowej, nie można jednak odtworzyć w szczegółach służby wojennej ppor. Jana Kantego Lasoty. Wiadomo tylko, że trudy wojenne odbiły się na stanie jego zdrowia i 28 listopada 1920 roku trafił do szpitala wojskowego, w którym przebywał do 10 stycznia roku następnego. Wtedy też (1 grudnia 1920 roku) otrzymał awans do stopnia porucznika; starszeństwo od 1 czerwca 1919 roku.

10 stycznia 1921 roku por. Lasota został odkomenderowany do kadry 1 pułku Wojsk Kolejowych (1 PWK), a 17 marca tegoż roku skierowany – jako oficer KM – do pociągu pancernego „Kaniów”, aby już po sześciu i pół miesiącach,



Kpt. 8 PP Leg. Jan Kanty Lasota, wł. S. Piwowarski

czyli 26 września, otrzymać przydział do pociągu pancernego „Poznańczyk”, na stanowisko oficera technicznego.

Pozostając na etacie tej jednostki został oddelegowany na studia prawnicze na Uniwersytecie Jagiellońskim. Studia te, odbywane w trybie dziennym, zakończył w okresie służby w pociągach pancernych (3 PWK) zaliczeniem trzech lat. Por. Lasota dzielił naukę z pełnieniem następnych stanowisk: dowódcy kompanii KM w pociągu pancernym „Generał Sosnkowski” (od 14 marca 1923 roku), dowódcy powyższej jednostki (od 4 kwietnia tegoż roku) i (ponownie) dowódcy kompanii KM w pociągu pancernym „Generał Sosnkowski” (od 17 września tego samego roku).

W aktach służby w pociągach pancernych znajduje się następująca charakterystyka porucznika: „nadzwyczaj sumienny w pełnieniu swych obowiązków, energiczny, doskonale obeznany z k. m., znakomity instruktor. Podczas wypadków w walkach pod Lwowem odznaczał się wielokrotnie zimną krwią i odwagą. Nadzwyczaj dodatnio wpływał swoim przykładem na żołnierzy”.

Za udział w walkach o niepodległość otrzymał Krzyż Walecznych i Medal Pamiątkowy „Za wojnę 1918–1921” oraz odznaki: Orleńską i Gwiazdę Przemyśla⁵.

⁵ *Akta personalne Jana Kantego Lasoty*: Kwestionariusz Komitetu Krzyża i Medalu Niepodległości. CAW nr 745/k IV/EM, 1 VII 2003.



Kpt. Jan Kanty Lasota z Michaliną Florek, poślubioną podczas służby w KOP, wł. J.W. Olesiński

2 marca 1924 roku por. Jan Kanty Lasota odszedł z dotychczasowej służby w pociągach pancernych do 56 PP w Krotoszynie. Niebawem, bo 22 kwietnia tegoż roku został mianowany kapitanem, ze starszeństwem od 1 lipca 1923 roku. W wyniku odbycia kursu doskonalenia młodszych dowódców w Chełmnie (od 4 maja do 9 czerwca 1924 roku) objął dowództwo I batalionu. Po upływie pełnych sześciu i pół miesiąca został 19 marca 1925 roku przeniesiony do Korpusu Ochrony Pogranicza (KOP), obejmując kilka dni później stanowisko dowódcy 3 kompanii 17 batalionu KOP „Dawidgródek” na Polesiu. W połowie listopada 1927 roku dowodził już 1 kompanią 25 batalionu KOP „Czortków” na Podolu. Później, od 15 kwietnia 1930 do 28 kwietnia roku następnego był dowódcą 3 kompanii, następnie od 29 kwietnia do 6 czerwca 1931 pełnił funkcję dowódcy batalionu, aby znów od 7 czerwca tegoż roku powrócić na poprzednie stanowisko stale w 25 batalionie KOP „Czortków. W służbie KOP pozostawał do 20 lutego 1932 roku.

Przed datą tą skierował raport do dowódcy KOP w Warszawie gen. bryg. Jana Kruszeńskiego (1888–1977) z prośbą o przeniesienie do zwykłej jednostki stacjonującej w Poznaniu, względnie w Lublinie lub Krakowie, motywując ją chęcią ukończenia studiów prawniczych.

Służąc w KOP poślubił Michalinę Florek (1901–1986), córkę Michała, pracownika Polskich Kolei Państwowych w Krakowie i Marii z domu Różyckiej. Ojciec żony, jako dobrze sytuowany kierownik pociągu dał córce i jej rodzeństwu wykształcenie średnie. Por. Jan Kanty Lasota poznał Michalinę będąc studentem, w 1922 roku, a ona pracowała w spółce „Karpaty”. Zaręczyli się w roku następnym, a trzy lata później zostali małżeństwem.

Związek ten pozostawał bezdzietny i małżonkowie swe macierzyńskie i ojcowskie uczucia przelali na dzieci swego



Kpt. 8 PP Leg. Jan Kanty Lasota z żoną Michaliną, wł. J.W. Olesiński

rodzeństwa, z którymi utrzymywali bliskie i serdeczne kontakty. Rodzeństwo Michaliny stanowiły trzy siostry: Waleria (1899–?) po mężu Jowanowicz, Maria (1903–1988) po mężu Olesińska i Matylda (1910–1968) po mężu Wysowska oraz brat Szymon Edmund Florek (1908–1941)⁶.

Kpt. Jan Kanty Lasota zgodnie ze swoją prośbą został przeniesiony w 1932 roku do 8 pułku piechoty Legionów (PP Leg.) w Lublinie, w którym objął stanowisko zrazu dowódcy kompanii, a potem batalionu. W 1933 roku przystąpił do kontynuowania studiów na Wydziale Prawa i Nauk Społecznych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. 1 grudnia 1936 roku, po złożeniu egzaminów, uzyskał stopień magistra prawa. 19 marca następnego roku otrzymał awans na stopień majora. Wówczas od dowództwa pułku otrzymał pamiątkowy złoty sygnet z wizerunkiem odznaki pułkowej⁷.

22 grudnia 1937 mjr Jan Kanty Lasota został odkomenderowany z 8 PP Leg. na funkcję komendanta lokalnego Legii Akademickiej w Lublinie, z równoczesnym przydziałem do 2 Okręgowego Urzędu Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego w tymże mieście. Funkcję swą objął 7 stycznia 1938 roku.

Naczelnym komendantem Legii Akademickiej płk dypl. Tadeusz Roman Tomaszewski (1894–1967), późniejszy szef sztabu Dowództwa Obrony Warszawy (1–29 września 1939) wystawił mjr. Janowi Kantemu Lasocie rok później (21 października 1938 roku) następującą opinię: „Ocena warunków w jakich oficer żyje: zupełnie uregulowane. Cechy in-

⁶ Olesiński J. W.: *Szef sztabu...*, s. 76; Wach M.: *Miłość mocniejsza niż śmierć*. „Gazeta Wyborcza” (wyd. Kraków) z 16 VI 2006, s. 12; Kozioł A.: *Krzyż i sygnet*. „Dziennik Polski” z 28 V 2005, s. 28.

⁷ Dyplom magistra prawa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego dla J.K. Lasoty z 1 XII 1936; dyplom Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej awansujący J.K. Lasotę do stopnia majora w Korpusie Oficerów Piechoty; sygnet z wizerunkiem odznaki pułkowej. W zb. J.W. Olesińskiego.



Mjr Jan Kanty Lasota z żoną Michaliną i siostrzeńcami: Janem Wiesławem Olesińskim (po prawej) i Jerzy Ernestem Jowanowiczem na tle Kopca Józefa Piłsudskiego na Sowińcu, wł. J.W. Olesiński

dywidualne: Bardzo poważny – równy – robi wrażenie mało energicznego – lecz takim nie jest. Bardzo prawy – służbę traktuje ideowo – pracuje społecznie. Charakter pewny – zaufania godny. Zdolności ogólne: inteligentny – czytany. Umie powziąć decyzję i umie ją przeprowadzić. W nowych warunkach daje sobie radę. Niezły organizator. Osiągnięte wyniki w służbie: Zorganizował Legię [Akademicką] sprawnie i pewnie. Osiągnął dużą wydajność w pracy wyszkoleniowej i społecznej. Określenie przydatności służbowej: Nadaje się [do dalszej służby] na obecnym [stanowisku] zupełnie dobrze. Nadaje się na dowódcę samodzielnego batalionu. Do wykorzystania w szkolnictwie”⁸.

W Lublinie Lasotowie zamieszkiwali przy ul. Leopolda Lisa-Kuli 10, zajmując parter willi. Wychowywali siostrzeńca Jerzego Ernesta Jowanowicza (1924–1964), syna niezjącej Walerii. W Lublinie chłopiec ten uczęszczał do gimnazjum. Michalina Lasotowa czynnie angażowała się w działalność koła kobiet przy 8 PP Leg., przygotowując się w ramach Przysposobienia Wojskowego Kobiet do przyszłej pracy konspiracyjnej. Za swą pracę społeczną otrzymała przed 1939 rokiem Złoty Krzyż Zasługi. Mjr Jan Kanty Lasota za służbę na stopie pokojowej dostał natomiast Srebrny Krzyż Zasługi i Medal Dziesięciolecia Odzyskanej Niepodległości.

Kampania wrześniowa majora Lasoty

Zbliżająca się wojna przyniosła nowe wyzwania dla całej rodziny. Mjr Jan Kanty Lasota już z końcem sierpnia 1939 roku, w oparciu o aktywa 8 PP Leg. sformował w Jastkowie koło Lublina II batalion 93 PP (dowódca pułku: ppłk Stanisław Kowalski, 1896–?), wchodzącego w skład 39 (rezerwowej) DP (dowódca: gen. bryg. Bruno Olbrycht, 1895–1949).

II batalion 93 PP wymaszerował 1 września do Marysina, gdzie mobilizował się przez cały tydzień. Po złożeniu przysięgi odszedł przez Nałęczów – Wąwolnicę – Bochońnię ku Wiśle i 9 września obsadził jej linię między Puławami a Kazimierzem Dolnym, za usytuowanym obronnie 8 PP Leg. i 9 PP Leg.

Po dwóch dniach II batalion 93 PP zajął nowe miejsce dozorcu Wisły w Kazimierzu Dolnym. Gdy jednak nieprzyjaciół przeprowił się przez Wisłę, jednostka ta odeszła w ugrupowaniu innych oddziałów na wschód, w kierunku Krasnegostawu. 15 września po południu II batalion 93 PP doszedł do Pańskiej Doliny. Uczestniczył wtedy w natarciu na Krasnystaw. W czasie marszu II batalion 93 PP połączył się z III batalionem 9 PP Leg.

Mjr Lasota wziął udział w dwudniowym boju (21–22 września) pod Cześnikami, gdzie został ranny w nogę i został skierowany do punktu opatrunkowego 39 DP. Tutaj też zakończył swój udział w kampanii wrześniowej 1939 roku.

Pod koniec miesiąca, ukryty na chłopskiej furmance, powrócił do Lublina. Michalina Lasotowa podczas działań wojennych przebywała w Lublinie, pełniąc obowiązki telefonistki, stenotypistki i szyfrantki w sztabie Dowództwa Okręgu Korpusu nr II, aż do wejścia do miasta Niemców, co nastąpiło 17 września⁹.

W lubelskiej konspiracji

Atmosfera pełna patriotyzmu, toczące się walki aż do 6 października 1939 roku, traktowanie wrześniowej przegranej jako krótkiego epizodu wielkiej wojny i pierwsze zbrodnicze poczynania niemieckiego okupanta stały się zasadniczą podstawą organizowania się na Lubelszczyźnie życia podziemnego. Na szczególnie podatny grunt natrafiły w województwie lubelskim dwie ogólnokrajowe inicjatywy konspiracyjne. Były to Organizacja Orła Białego (OOB) i Służba Zwycięstwu Polski (SZP). Obydwie organizacje współpracowały ze sobą bardzo blisko.

OOB utworzona w Krakowie 20 września i zawiązana w Lublinie już siedem dni później przez byłego komendanta głównego Związku Strzeleckiego, prezesa Zarządu Głównego OOB mjr. rez. Kazimierza Kierzkowskiego (1890–1942), pseud. Kazimierz, byłego szefa sztabu i zastępcę komendanta głównego ZS ppłk. dypl. Kazimierza Plutę-Czachowskiego (1898–1979), pseud. Gołdyn i byłego legionistę komendanta Okręgu VIII POW, prezesa Związku Peowiaków Okręgu Lubelskiego, prezesa Sądu Apelacyjnego w Lublinie i senatora Rzeczypospolitej Polskiej kpt. rez. Stefana Lelka-Sowę (1885–1940, pseud. Stefan, przekształcił swój pierwszy zawiązek w kierownictwo Lubelskiego Okręgu OOB. Do grupy założycielskiej należał również mjr Jan Kanty Lasota, pseud. Kanty¹⁰.

⁸ *Akta personalne Jana Kantego Lasoty*: Roczna lista kwalifikacyjna za 1938. CAW nr 745/k IV/EM, 1 VII 2003.

⁹ Instytut Polski i Muzeum Sikorskiego w Londynie: Grochowski S.: Sprawozdanie z udziału w kampanii wrześniowej, 28 X 1945, sygn. BI82B, Nastala W.: Wiadomości w odniesieniu do działań oddziałów własnych, 10 II 1940, sygn. BI82B, Cincio F.: Kwestionariusz, 12 II 1940, sygn. BI82B; Saratowski T.: Relacja, 5 XII 1945, sygn. BI106/c; Głowacki L.: *Działania wojenne na Lubelszczyźnie w roku 1939*. Lublin 1976, s. 27, 67, 194 i 353.

¹⁰ Pluta-Czachowski K.: *Organizacja Orła Białego. Zarys genezy, organizacji i działalności*. Warszawa 1987, s. 70, passim.

SZP została powołana 27 września w Warszawie i zawiązana w Lublinie już 10 października przez byłego peowiaka, dowódcę Batalionu Stołecznego mjr. Józefa Spychalskiego (1898–1944), pseud. Stryjek i dowódcę głównego SZP gen. bryg. Michała Karaszewicza-Tokarzewskiego (1893–1964), pseud. Torwid. 15 października utworzono Lubelską Radę Polityczną SZP na czele z kpt. rez. Stefanem Lelkiem-Sową, zaangażowanym już w pracę konspiracyjną w OOB, a niebawem (w listopadzie) Dowództwo Wojewódzkie SZP, na czele z mjr. Józefem Spychalskim. Na szefa sztabu powołano byłego peowiaka, w kampanii wrześniowej szefa Oddziału III sztabu Grupy Operacyjnej „Bielsko” mjr. dypl. Mariana Drobika (1898–1943), pseud. Wujek, na oficera organizacyjnego wytypowano prezesa Zarządu Okręgu Centralnego Związku Młodzieży Wiejskiej „Siew”, członka Związku Naprawy Rzeczypospolitej, adwokata por. rez. Stefana Sikorskiego (1905–1944), pseud. Smoła¹¹.

Mjr Jan Kanty Lasota objął 27 września stanowisko pierwszego zastępcy przewodniczącego Zarządu Okręgu i komendanta Okręgu OOB w Lublinie. Przewodniczącym Zarządu Okręgu był kpt. rez. Stefan Lelek-Sowa, drugim zastępcą do spraw społeczno-politycznych por. rez. Stefan Sikorski, a trzecim zastępcą do spraw nadzoru gospodarczego i sądów honorowych (rejent, prezes Izby Notarialnej) – Julian Borkowski (1887–1964), pseud. Chmura. Wśród czołówki ośrodka kierowniczego tej organizacji w Lublinie byli m in.: kpt. rez. inż. Mieczysław Mika, pseud. Szymon; prezes Sądu Apelacyjnego w Lublinie Bolesław Sekutowicz (1881–1939); harcmistrz Maria Waliszewska (1902–1941), pseud. Jadwiga; studentka Halina Lelkówna (1919–1940), pseud. Grażyna; legionista, dyrektor Lubelskiej Izby Rolniczej Mikołaj Stanisław Pajdowski (1891–1975); literat Henryk Domiński (1913–1941); wyższy pracownik Zakładów Mechanicznych E. Plage – T. Łaskiewicz przy Lubelskiej Wytwórni Samochodów – Zygmunt Kuk.

Na podstawie zaplanowanych w Krakowie projektów siatki terenowej OOB mjr Lasota podzielił teren województwa lubelskiego na cztery rejony organizacyjne: Lubelski (komendant: por. Grzeszczyk, pseud. Konopka, z 8 PP Leg.); Zamojski (komendant: kpt. rez. Zygmunt Pomarański 1898–1941, pseud. Brzóska, notariusz w Zamościu, sekretarz redakcji „Gromada Strzelecka”); Chełmski (komendant: kpt. Władysław Wrotniak 1905–?, pseud. Ryś, z 27 Pułku Artylerii Lekkiej); Siedlecki (komendant: ppor. Konstanty Feliks Wiśniewski 1914–?, pseud. Grom, z 33 PP).

16 października dowódca SZP gen. bryg. Karaszewicz-Tokarzewski zatwierdził w Krakowie strukturę OOB oraz



Mjr Jan Kanty Lasota jako komendant lokalny Legii Akademickiej w Lublinie, wł. J.W. Olesiński

założenia i kierunki jej działalności. Zaakceptował wtedy sugestie organizatorów OOB, aby komendant Lubelskiego Okręgu OOB mjr Lasota został równocześnie zastępcą dowódcy Wojewódzkiego SZP mjr. Józefa Spychalskiego, natomiast przewodniczącym Zarządu Okręgu OOB kpt. rez. Lelek-Sowa był również komisarzem cywilnym tamtejszego dowództwa SZP¹².

Tuż przed świętami Bożego Narodzenia ponad 100 czołowych przedstawicieli lubelskiego społeczeństwa, głównie członków palestry i nauczycieli, w tym kilkunastu założycieli OOB i SZP, zostało aresztowanych. 23 grudnia 1939 roku na dawnym cmentarzu żydowskim rozstrzelano dziecięciu spośród uwięzionych. Kpt. rez. Stefan Lelek-Sowa, mjr Józef Spychalski oraz mjr Jan Kanty Lasota byli zmuszeni ukryć się.

W krakowskiej służbie wywiadu ZWZ – AK

Mjr Jan Kanty Lasota otrzymał polecenie opuszczenia Lubelszczyzny. W wigilię świąt Bożego Narodzenia przybył do Krakowa i zatrzymał się u siostry żony, Marii Olesińskiej, przy ul. Rakowickiej 8¹³.

W lutym 1940 roku tereny objęte siatką organizacyjną Okręgu Krakowskiego SZP miały już pełną sieć dowódców powiatowych i wyznaczonych około 15 dowódców dyspozycyjnych (inspektorów Okręgu)¹⁴. W stadium formowania

¹¹ Ibidem; Caban I., Mańkowski Z.: *Związek Walki Zbrojnej, Armia Krajowa w Okręgu Lubelskim 1939–1944*. Cz. 1. Lublin 1971.

¹² Pluta-Czachowski K.: *Organizacja...*, s. 70–72.

¹³ Olesiński J.W.: *Szef sztabu...*, s. 77.

¹⁴ Zgodnie ze statutem SZP w Krakowie miano powołać Dowództwo Wojewódzkie, lecz podzielenie terenu województwa lwowskiego między SSSR a III Rzeszę narzuciło konieczność utworzenia Okręgu, jako jednostki organizacyjnej o zasięgu nie pokrywającym się z dawnym województwem krakowskim.

były placówki – najważniejsze ogniwa w strukturze SZP, budowane metodą postępu geometrycznego z „trójków” i „piątek”. Dowództwo Okręgu utworzone jeszcze w listopadzie 1939 roku zabezpieczało od strony personalnej wszystkie podstawowe cele i zadania postawione przed SZP.

Tymczasem we Francji 13 listopada powstał Związek Walki Zbrojnej (ZWZ) i do kraju ruszyli z nominacjami i instrukcjami liczni kurierzy. Komendant Obszaru ZWZ nr I płk dypl. Stefan Rowecki, pseud. Rakon, jako regulujący sprawy ZWZ pod okupacją niemiecką przewidywał na funkcję komendanta Obszaru ZWZ nr IV płk. dypl. Juliana Filipowicza (1895–1945), pseud. Róg. Jednak wobec dostarczenia na początku marca 1940 roku z Paryża nominacji komendanta głównego ZWZ i zastępcy naczelnego wodza gen. broni Kazimierza Sosnkowskiego (1885–1969), pseud. Godziemba, wystawionej 8 lutego dla płk. Tadeusza Komorowskiego (1895–1966), pseud. Bór, Korczak, Lawina, Prawdzic na komendanta tego Obszaru, płk dypl. „Rakon” anulował swój poprzedni rozkaz.

Reorganizacja siatek konspiracyjnych SZP i Organizacji Wojskowej Krakowa (nazywanej od nazwisk swych założycieli Kaerge), dokonana pod kierownictwem płk. dypl. „Roga” i płk. „Korczaka”, zakończyła się wiosną 1940 roku, kiedy ostatecznie utworzono sieć dowodzenia terytorialnego Obszaru ZWZ nr IV, złożoną z okręgów: krakowskiego i śląskiego oraz podokręgu Zagłębie. Do stanu pożądanego rozbudowano również placówki przeznaczone do wykonywania werbunku, ewidencji, szkolenia, realizacji zadań terytorialnych i specjalnych oraz wywiadu.

W oparciu o dotychczasowy skład Dowództwa Okręgu SZP powołano w Krakowie komendę Obszaru ZWZ nr IV i komendę Okręgu Krakowskiego ZWZ. Miasto stało się również miejscem tworzenia różnych wydziałów, agend i komórek komend: Okręgu Śląskiego i Podokręgu Zagłębie.

Mjr Jan Kanty Lasota, który przybył do Krakowa w trakcie rodzących się nowych decyzji paryskich i wynikających z nich bezpośrednich przekształceń, natychmiast po uzyskaniu kontaktów na współdziałające ze sobą ośrodki kierownicze OOB i SZP otrzymał w nowo tworzonych strukturach Obszaru nr IV i Okręgu Krakowskiego nominację na pierwszego zastępcę kierownika obszarowego kierownictwa wywiadu ogólnego. Działal on w ramach utworzonego kierownictwa akcji czynnej.

Komendant Obszaru ZWZ nr IV powołał na stanowisko zastępcy do spraw akcji czynnej ppłk. dypl. Kazimierza Plutę-Czachowskiego, pseud. Gołdyn, natomiast na funkcję szefa sztabu wyznaczył mjr. Jana Cichockiego (1895–1942), pseud. Kabat. W pojęciu akcji czynnej mieściło się prowadzenie wywiadu zaczepnego i obronnego, organizowanie propagandy i kontrpropagandy, rozwijanie akcji sabotażowo-dywersyjnych i bojowych, kierowanie sieciami przerzutów granicznych na terenie Obszaru i organizowanie specjalnych zadań w III Rzeszy. Duże zasługi w organizacji pierwszych ogniw kierowniczych konspiracji wojskowej w Krakowie w tym służby wewnętrznej powstającego wywiadu, miał kpt. rez. inż. Stefan Bock (1894–1944), pseud. Kozioł.

Biurem Szyfrów, związanym z kierownictwem akcji czynnej Obszaru ZWZ nr IV, kierował kpt. w stanie spoczynku Jakub Plezia (1885–1941), filolog klasyczny, pro-

fesor gimnazjum i działacz społeczny w Krakowie; aresztowany 9 kwietnia, zesłany do KL Auschwitz 11 lipca i tam zamęczony 30 września 1941 roku.

Stanowisko kierownika obszarowego wywiadu ogólnego (Ekspozytura „A” Oddziału II Sztabu Komendy Głównej ZWZ) powierzono kpt. Janowi Marcinowi Perencowi (1896–?) pseud. Profesor, Doktor; drugiego zastępcy – por. Tadeuszowi Sztumberkowi-Rychterowi (1907–1972), pseud. Miłosz, potem (od września 1940) por. rez. dr Józefowi Zabrzeckiemu (1903–?), pseud. Julian, jako kierownikowi sieci agentów i Biura Studiów, trzeciemu zastępcy – kpt. Zygmuntowi Polackowi (1888–1958), pseud. Dan, jako odpowiedzialnemu za gospodarkę pieniężną i Marii Bojarskiej (1904–1991), pseud. Czarnota, kierowniczką sekretariatu.

Obszarowemu kierownictwu wywiadu ogólnego podlegał pod względem fachowym obszarowy kontrwywiad w Krakowie, wydziały wywiadu ogólnego okręgów: krakowskiego i śląskiego oraz podokręgu Zagłębie. Własna siatka agentów na terenie Obszaru, Słowacji, Protektoratu Czech i Moraw i III Rzeszy tworzyła istotną część tej struktury.

Kierownikiem obszarowego kontrwywiadu był mjr Zygmunt Kłopotowski (1900–1965), pseud. Konar, pierwszym zastępcą – kpt. Feliks Tadeusz Polkowski (1904–?), pseud. Florian (równocześnie kierownik wydziału wywiadu wojskowego w Okręgu), drugim zastępcą – kpt. żand. nieznanego nazwiska o pseud. Prosty (równocześnie kierownik wydziału kontrwywiadu w Okręgu), III zastępcą – Jan Strzałkowski (1898–?), pseud. Jawor i kierownikiem sieci agentów – Władysław Skąpsudki (1897–?), pseud. Adam. Do obszarowego kierownictwa kontrwywiadu wchodziła jeszcze kierownik legalizacji i prac fototechnicznych – Stanisława Drabikowa, pseud. Stacha i kierowniczka służby wewnętrznej – Zofia Żurowska, pseud. Jadwiga Wysocka.

Własna siatka agentów działała głównie w Krakowie, siedzibie generalnego gubernatora Hansa Franka (1900–1946), rządu Generalnego Gubernatorstwa, Wyższego Dowódcy SS i Policji oraz dużej ilości urzędów, biur, instytucji, lokali i domów mieszkalnych¹⁵.

Mjr Jan Kanty Lasota mieszkał w tym czasie w Mościcach, przy ul. Kościelnej 15, u swojego brata Antoniego. Po „wyspie” czołowych przywódców organizacji ZWZ tarnowskiego rejonu jesienią 1940 przeniósł się do Krakowa, zamieszkując w uprzednio zajmowanym lokalu. Do Krakowa przybyła z Lublina także Michalina Lasotowa z siostrzeńcem Jerzym Ernestem Jowanowiczem.

Kiedy wiosną 1940 rozpoczęły się na Zachodzie niemieckie działania zaczepne, a przez teren Obszaru zaczęły przechodzić transporty zaopatrzenia z SSSR do III Rzeszy, wówczas utworzone w ramach walki czynnej odcinki sabotażu, dywersji terenowej, lotne zespoły odwetu oraz rejonu akcji kolejowej przyjęły je licznymi akcjami, dobrze zaplanowanymi i skoordynowanymi przez komórki dowódcze

¹⁵ Piwowarski S.: *Generał brygady Julian Filipowicz. Organizator i komendant Okręgu Krakowskiego Służby Zwycięstwu Polski i Związku Walki Zbrojnej*. „Krzysztofor. Zeszyty Naukowe Muzeum Historycznego Miasta Krakowa” 1998, z. 20, s. xx–xx; Pluta-Czachowski K.: *Organizacja...*, s. 161–168.

ZWZ. Poprzedzała je przeprowadzona na wielką skalę, bardzo dobrze zaplanowana i starannie realizowana praca wywiadowcza całej sieci i poszczególnych ogniw.

W tym czasie wywiad ofensywny Obszaru ZWZ nr IV posiadał swoją sieć lub tylko ogniwa we wszystkich ośrodkach przemysłowych oraz sięgał do Wiednia, Kolonii i Hamburga. Agenci wywiadu znaleźli się we wszystkich zlokalizowanych w Krakowie niemieckich centralach w strukturach Luftwaffe i Wehrmachtu, żandarmerii i policji, Dyrekcji Niemieckiej Kolei na Wchodzie, Dyrekcji Niemieckiej Poczty Wschodniej na stacjach kolejowych, urzędach pocztowych i w węzłach łączności, na lotniskach i w bazach paliw, lokalach „Nur für Deutsche” i hotelach itp. Pilne wiadomości do Bazy Łączności „Romek” w Budapeszcie przekazywała, przemieszczając się w rejonie Dobczyc i Myślenic, lotna radiostacja Obszaru, dowodzona przez nieznanego z nazwiska plutonowego o pseudonimie Gacek.

W przededniu wybuchu wojny sowiecko-niemieckiej w 1941 roku, cały Obszar w poważnym zakresie rozwinął działania wywiadu i kontrwywiadu. Wywiad wojskowy ustalił formowanie kolejnych koncentracji Wehrmachtu i Luftwaffe oraz stwierdził miejsca postoju dowódców trzech grup armii, wszystkich armii i korpusów w tym na terenie Krakowa, ich staranne maskowanie oraz zabezpieczenie kontrwywiadowcza ze strony Abwehry.

Zameldował również o rozbudowie sieci drogowej, zwiększeniu zdolności wyładowniczych stacji kolejowych, budowie fortyfikacji, rozbudowie zespołu lotnisk, sprowadzeniu dużych ilości materiału wojennego oraz o zakładaniu przez teren Obszaru kabla łączności w kierunku na Lwów.

W grudniu 1940 roku wywiad Obwodu ZWZ „Jarosław” dostarczył informację o przygotowywanych przez Wehrmacht setkach tablic informacyjnych, wskazujących kierunki i odległości, poczynając od Sanu do Lwowa, Brodów, Tarnopola, Stanisławowa i innych miejscowości po stronie sowieckiej, następnie ze Lwowa do Kijowa, Odessy, Charkowa, Rostowa i innych miast SSSR.

W tym samym czasie przekazano z Krakowa do Komendy Głównej ZWZ meldunki wraz z materiałami, zdobytymi w jednym ze sztabów feldmarszałka Wilhelma von Lista (1880–1971) w Zakopanem, z których miało wynikać, że rozpoczęcie działań wojennych na Bałkanach rozpocznie się już wiosną 1941 roku.

W okresie poprzedzającym uderzenie na SSSR, wywiad Obszaru i Okręgu posiadał już i wciąż rozwijał rozeznanie sił nieprzyjaciela, przy użyciu wszelkich form pracy. Zaktywizowano posiadane źródła informacji i pozyskano nowe, m.in. w placówkach poczty polowej, zarządach budowy dróg i mostów, armijnych składach żywności, szpitalach polowych, piekarniach i rzeźniach, biurach kwaterunkowych, lokalach rozrywkowych, restauracjach, na kwaterach oficerskich i urzędniczych oraz w domach publicznych wojska.

Równocześnie na głównych węzłach kolejowych Obszaru i Okręgu, a zwłaszcza w Krakowie, rozwinięto sieć posterun-

ków obserwacyjno-meldunkowych, podobnie urządzono je również na wszystkich głównych szosach przebiegających w kierunku Wschód – Zachód oraz w miejscach przepraw na Wiśle.

Wywiad dostarczał danych o rozbudowie i remoncie głównych szlaków (nowe nawierzchnie, wzmacnianie mostów) o rozbudowie bocznic, budowie ramp czołowych i bocznych na stacjach węzłowych oraz posterunków blokowych linii kolejowych.

Na przygotowania do wojny wskazywał zarówno zakres prac podejmowanych na istniejących lotniskach, na których budowano betonowe pasy startowe, drogi dojazdowe, zbiorniki na benzynę, urządzenia sygnalizacji świetlnej, jak i tworzenie licznych lądowisk pomocniczych. Zarejestrowano również przyloty większych formacji lotniczych i ich przemieszczanie się. Jednocześnie obserwowano wzmożony ruch transportów z amunicją, materiałami wybuchowymi i olejami napędowymi.

W okresie trwającej wojny niemiecko-sowieckiej wywiad rejestrował również oprócz transportów dofrontowych zwiększony ruch odfrontowy pociągów sanitarnych z rannymi i odmrożonymi żołnierzami niemieckimi oraz transporty z rozbitym sprzętem wojskowym. Miało to duże znaczenie dla oceny wielu zamierzeń Oberkommando der Wehrmacht.

W następnych latach wojny wywiad dostarczył systematycznie informacji o ruchu transportów wojskowych do i odfrontowych na głównej linii kolejowej Generalnego Gubernatorstwa, a mianowicie: Katowice – Kraków – Rzeszów – Przemyśl – Lwów. Udział mjr. Jana Kantego Lasoty w zadaniach realizowanych przez wywiad Obszaru i Okręgu był niezwykle znaczący. Potwierdza to ogólna ocena osiągnięć tej części konspiracji, która jest zawarta w meldunkach skierowanych do Komendy Głównej ZWZ i Centrali w Paryżu, a potem w Londynie oraz szczegółowe opinie wyrażone o jego pracy przez bezpośredniego przełożonego (plk. dypl. Kazimierza Plutę-Czachowskiego, pseud. Kuczaba)¹⁶.

Na szczególną uwagę zasługuje ta część pracy szefa wywiadu, która była skierowana na zabezpieczenie siatek i grup wywiadowczych ZWZ przed ich infiltracją i kontratakami ze strony struktur niemieckiego wywiadu wojskowego i różnych ogniw policyjnych.

9 maja 1941 roku krakowski Kommandeur der Sicherheitspolizei und Sicherheitsdienst (KDS) zakończył rozpracowywanie ZWZ na terenie Krakowa. Raport niemiecki jest jedynym materiałem źródłowym, pozwalającym na prześledzenie poszczególnych faz rozpracowania, czyli od doniesienia agenturalnego po likwidację organizacji. Pozwala także poznać różne szczegóły dotyczące ZWZ, odtworzyć jej strukturę, plany powstańcze i działalność konspiracyjną. Z dokumentu tego wynika, że już w ciągu 1940 roku aresztowano kilka razy osoby i grupy osób należące do organizacji wojskowej. W październiku 1940 roku ujęto większą grupę członków ZWZ. Na początku marca 1941 roku, dzięki konfidentowi rozpoznano szereg osób, mających brać udział w tajnej działalności. Aresztowano wówczas 72 osoby z III Odcinka „Kruk” Obwodu Kraków – Miasto. Szczególnie aktywny na odcinku wywiadu w zakładach przemysłowych dzielnicy Krakowa – Grzegórzek, ppor. Jan Gołąbek (1910–2005), pseud. Miriam, zbiegł,

¹⁶ Zob.: Piwowarski S.: *Generał brygady...*; informacje plk. dypl. K. Pluty-Czachowskiego, zapisane 20 XII 1979. W zb. S. Piwowarskiego.

mimo założenia kajdanek na ręce i nogi. Raport ujawnia, że „działalność wywiadowcza (szpiegowska) była w organizacji najważniejsza”. Dokument ten podaje, że dla rozpracowania bazy lotniczej Luftwaffe w Rakowcach, na której przed wojną stacjonował 2 Pułk Lotniczy, ZWZ skierował 10 oficerów i 200 żołnierzy, zgrupowanych w Pododcinku „L” (Lotnisko).

Niemcy pochwycili wówczas dwóch oficerów wywiadu: inż. Eugeniusza Matulę (1905–1941), pseud. Korcz, i inż. Stanisława Tabeau (1891–1941), pseud. Stalski. Wywiezieni 5 kwietnia 1941 roku do KL Auschwitz, zostali tam niebawem zamordowani¹⁷.

W lutym 1941 roku Gestapo wykryło jeden z punktów konspiracyjnych wywiadu Okręgu: sklep jubilerski prowadzony przez Leopolda Matuszewskiego (1894–?) w krakowskich Sukiennicach. Aresztowano wówczas inż. Mieczysława Murczyńskiego (1904–1941), pseud. Mimur i Korab, z Wydziału Wywiadu Wojskowego oraz Matuszewskich: Stefana (1908–1941) – lekarza, Józefa (1907–1942) – nauczyciela i Leopolda – urzędnika. „Mimur” został osadzony w więzieniu Montelupich, pomimo tortur nie zdradził niczego. Wywieziony 5 kwietnia 1941 roku do KL Auschwitz, otrzymał numer 11873. 28 lipca tego samego roku został zagazowany w Sonnenstein. Żona Janina z Laszczków (1905–?), pseud. Danusia, była także aresztowana i skierowana do więzienia Montelupich, lecz z braku dowodów po siedmiu miesiącach została zwolniona. We wspomnianym transporcie do Oświęcimia 5 kwietnia znaleźli się również trzej Matuszewscy¹⁸.

W wyniku aresztowań, które od kwietnia aż do czerwca 1941 uderzyły bardzo dotkliwie w krakowskie struktury konspiracyjne, niemiecka policja polityczna zatrzymała około 200 osób. Płk dypl. Julian Filipowicz, pseud. Róg i mjr Jan Kanty Lasota uchronili Okręg Krakowski od większego wstrząsu, chociaż wyjątkiem okazały się być tutaj obwody: Kraków – Miasto i Kraków – Powiat, objęte aresztowaniami swojej kierowniczej kadry, m.in. ujęto oficera wywiadu Okręgu Krakowskiego, adwokata por. rez. Bohdana Millera wraz z czterema współpracownikami.

Po decyzji Komendy Głównej o likwidacji Obszaru nr IV, od 1 lipca 1941 roku, po przeniesieniu wielu osób poza zagrożony teren, nastąpiła kompresja struktur wywiadowczych, rozłączenie możliwych do rozłączenia siatek, a w konsekwencji do powołania nowego kierownictwa wywiadu i kontrwywiadu już jako Oddziału II sztabu komendy Okręgu. Uległy zmianie adresy, miejsca spotkań, meliny, punkty kontaktowe łączniczek, dokonano przegrupowań personalnych, a część ludzi wycofano do innych miast. To była jedna z najcięższych porażek podziemia w Krakowie. Niemcy byli przekonani, że ZWZ uległo rozbiciu, ale straty nie były jednak w połowie tak poważne, jak sądził okupant.

Oddział II Okręgu przejął teraz mjr Jan Kanty Lasota zaś kpt. Henryk Rysy-Karpiński (1906–1963), pseud. Kleszcz, został jego zastępcą i kierownikiem Biura Studiów. Szefem Wydziału Wywiadu Ofensywnego pozostał kpt. Feliks Tadeusz Polkowski (1904–?), pseud. Florian, a jego zastępcami byli: Władysław Skapseudki (agentura), i inżynier Jan Krynicki (1890–1969), pseud. Kur (referent kolejowy), natomiast szefem Wydziału Wywiadu Obronnego był Jan

Pasierski (1911–?), pseud. Jaxa, Brzeża, Roma jego zastępcą Edward Bzymek-Strzałkowski (1912–1980), pseud. Bazyli, adiutantem szefa Oddziału został por. Andrzej Zdybalski (nazwisko kenkartowe), pseud. Andrzej. Szefem Ekspozytury COP Wywiadu Wojskowego został kpt. Józef Zabrzecki, pseud. Julian, szefem Ekspozytury Podkarpacia – mjr Stanisław Pieńkowski (1900–1989), pseud. Hubert. Głównym pomocnikiem kierownika Biura Studiów był por. Rudolf Gitis (1917–1970), pseud. Tur.

Kancelarią Oddziału i zespołem techników i kurierów kierowała w dalszym ciągu Maria Bojarska, pseud. Czarnota. W łączności wewnętrznej Oddziału II pracowały siostry: Augustyna Klimaszewska (1914–1974), pseud. Stella i Jadwiga Klimaszewska (1910–2006), pseud. Hańcza oraz ich brat Bolesław Klimaszewski (1912–1942), pseud. Prus. Do grupy tej należały jeszcze: Zofia Kramarzówna (po mężu Głazek), pseud. Bronka, Wiktoria Muranyi, pseud. Pani Wisia, Michalina Brunne, pseud. Pani Michalina, Stanisław Bajda, pseud. Staszek i Borys Dobija, pseud. Bora.

Łączność z Wywiadem Obronnym mjr Lasota utrzymywał poprzez (łączniczkę stamtąd) Zofię Żurowską, pseud. Jadwiga Wysocka, Pani Jadwiga (wspomnianą powyżej).

Punkty kontaktowe i skrzynki Oddziału II były umieszczone w następujących miejscach: mieszkanie Marii Bojarskiej – ul. Piotra Michałowskiego 9 I p; dom inż. arch. Bogdana Laszczki – ul. Bolesława Komorowskiego 7; mieszkanie Ludwika Bojarskiej – ul. Czysa 19; mieszkanie Stanisława Bajdy, pseud. Staszek – ul. Konfederacka 25 I p; gabinet dentystyczny dr Rucińskiej – ul. Stefana Batorego; gabinet lekarski Wandy Lewickiej – ul. Smoleńsk 10; mieszkanie Jadwigi Michałowskiej – ul. rtm. Zbigniewa Wąsowicza; mieszkanie inżyniera Mieczysława Murczyńskiego, pseud. Korab – ul. Pędzichów 21; mieszkanie Michaliny Brunne – ul. Smoleńsk; mieszkanie Wiktorii Muranyi, pseud. Pani Wisia – ul. Królowej Jadwigi 130; sklep Ignacego Władysława Jury – ul. Krowoderska, sklep (naprzeciw mostu Dębnickiego) brata por. Andrzeja Zdybalskiego, pseud. Andrzej, dom dr. Czarneckiego – ul. Księcia Józefa; zakład jubilerski Leopolda Matuszewskiego – Sukiennice¹⁹.

Okręg Krakowski, ze względu na swe położenie, ukształtowanie, potencjał gospodarczy, możliwości ludnościowe, posiadane linie komunikacyjne i siedzibę władz Generalnego Gubernatorstwa w Krakowie, miał bardzo duże znaczenie dla organizacji i działań wywiadu ZWZ – AK. Wywiad współorganizowany przez mjr Jana Kantego Lasotę bardzo szybko przybrał charakter dwóch wyodrębnionych członów:

¹⁷ Dokument niemiecki „Bericht über die illegale Tätigkeit eines Krakauer Stadtgebietes der Z. W.” z 9 V 1941. W zb. S. Piwowarskiego.

¹⁸ Bojarska M.: „Wspomnienia z działalności w latach II wojny światowej 1939–1945” (mps), s. 3. Wł. S. Piwowarski; Kartoteka żołnierzy konspiracji MHK; *Księga Pamięci. Transporty Polaków do KL Auschwitz z Krakowa i innych miejscowości Polski Południowej 1940–1944*. T. I. Warszawa–Oświęcim 2002.

¹⁹ Bojarska M.: „Informacja o działalności jednej z komórek AK na terenie Okręgu Krakowskiego” (mps), s. 3–9. W zb. S. Piwowarskiego.

wywiadu ofensywnego i wywiadu obronnego, biorąc za podstawę zasady przedwojennych rozwiązań stosowanych przez Oddział II Sztabu Głównego WP. Pierwszy zbierał wszystkie dane o nieprzyjacielu, drugi natomiast miał na celu ochronę struktur organizacyjnych przed dekonspiracją.

Organizacja wywiadu miała charakter zarówno hierarchiczny, jak też zadaniowy. Komórki wywiadu były tworzone w całej strukturze terenowej (inspektoraty rejonowe, obwody i placówki) i specjalnej ZWZ – AK (Związek Odwetu – Kierownictwo Dywersji), powoływano je także wszędzie tam, gdzie działały się jakieś sprawy konieczne do pełnego poznania lub tylko dla ich zarejestrowania.

Wysilek wywiadu ofensywnego cały czas nastawiony był na pełne odzwierciedlenie rozmieszczonych w terenie sił Wehrmachtu i Luftwaffe, przemysłu zbrojeniowego i obiektów strategicznych, linii komunikacyjnych i zasobów gospodarczych oraz możliwości mobilizacyjnych nieprzyjaciela i planów działań paraliżujących polską akcję powstańczą. Działał także w kierunku rozpoznania celów prowadzonej przez III Rzeszę wojny oraz przeniknięcia zamiarów administracji i sił bezpieczeństwa w stosunku do Polaków.

Główny ciężar pracy kontrwywiadu koncentrował się na rozpracowywaniu niemieckiego aparatu bezpieczeństwa, jego kadr i współpracowników. Obejmował swoim zakresem zagrożenia wypływające od mniejszości narodowych, z penetracji społeczeństwa przez agenturę sowiecką oraz z faktu obecności ugrupowań orientujących się politycznie na Moskwę, czy posiadających negatywny stosunek do sił zbrojnych w kraju.

Od początku okupacji wywiad dużo miejsca poświęcał OdeB (Orde de Bataille – schemat [skład]) oddziałów niemieckich i ich dyslokacji. Przed rozpoczęciem wojny niemiecko-sowieckiej w 1941 roku rozpoznał położenie i zamiany ugrupowań uderzeniowych Wehrmachtu, a potem – rozszerzając i udoskonalając swój system pracy – coraz wnikliwiej wchodził w zagadnienia prowadzonej wojny na Wschodzie. Ustalił także realizowane przez Niemców zadania na poligonach wojskowych, lotniczym i SS w widłach Wisły i Sanu.

W latach 1943–1944 wywiad Okręgu i jego ekspozytury rozpracowały usytuowany w Puszczy Sandomierskiej poligon „Artilleriefeld – Blizna”, na którym dokonywano prób z rakietami V – 1, a następnie V – 2.

Niezależnie od informacji gromadzonych na temat prób z rakietami przez oficerów wywiadu obwodów: Dębica i Kolbuszowa, kierowanych do szefa wywiadu Inspektoratu Rzeszowskiego, a stąd do Okręgu, własne siatki wywiadowcze zostały zorganizowane przez „dwójkę” (wywiad) komendy Okręgu i Komendy Głównej. Finałem akcji stała się operacja „Most III”, w nocy z 25 na 26 lipca 1944 (której celem było przerzucenie drogą powietrzną części pocisku rakietowego (zdobytego pod Sarnakami) spod Tarnowa (wał Ruda – Jadowniki Mokre) do Brindisi we Włoszech. W 1944 wywiad rozpracował OdeB wszystkich sił nieprzyjaciela i linie umocnień nad Wisłą, Wiśłokiem, Dunajcem i Sanem.

Duże osiągnięcia miał wywiad gospodarczy (zagłębie naftowe, Centralny Okręg Przemysłowy, Kraków), podobnie wywiad komunikacyjny (arterie drogowe, trasy kolejowe, lotniska, itp.). W 1941 roku utworzono w Krakowie

Ekspozyturę Wywiadu Kolejowego, która uzupełniała i weryfikowała dane terenowej sieci wywiadu.

Samo zbieranie informacji było określone kilkoma normatywnymi i instrukcjami, wydanymi dla wywiadu w latach 1940, 1942 i 1944. Przedstawiały one szczegółowo przedmiot pracy i strukturę organizacyjną działów oraz wskazywały konkretne zadania i środki rozpoznania.

Prace wywiadowcze prowadzone były w ramach dwóch niezależnych od siebie struktur: terenowej sieci okręgowej wywiadu i kontrwywiadu oraz sieci ekspozytur wywiadu, działających w Krakowie (dwie), Rzeszowie, Jasle i Zakopanem. Ogółem w terenowej sieci okręgowej rozpoznawało nieprzyjaciela ponad 1800 żołnierzy i pracowników, natomiast we wszystkich pięciu ekspozyturach ponad 110 osób.

Dużą grupę żołnierzy ZWZ – AK, wypełniających funkcje wywiadowcze, stanowili polscy pracownicy aparatu administracyjnego (personel wykonawczy biur i urzędów) oraz aparatu policyjnego (policjanci granatowi i funkcjonariusze Kripo), a także osoby zatrudnione w zakładach przemysłowych pracujących na rzecz Niemców, kolejarze, pocztowcy itp.

Agentura wywiadowcza została wprowadzona do siedziby Dystryktu Krakowskiego i trzeciej instancji niemieckiej administracji: Kreishauptmanschaft Krakau – Land i Zarządu Miasta. Umieszczono ją również w Generalnej i Okręgowej Dyrekcji Kolei oraz Generalnej i Okręgowej Dyrekcji Poczty. Nie bez znaczenia było wprowadzenie informatorów (współpracowników) do niemieckich instytucji nastawionych na walkę z polską kulturą i życiem polityczno-społecznym.

Zresztą zastępcą niemieckiego dyrektora Wydziału Policji Kryminalnej Komendy Policji Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa w Krakowie był ppłk Policji Polskiej (P.P.) Wojciech Stano, który poprzez zaufanych ludzi z szeregow policyjnych spełniał niezwykle ważną rolę informacyjną w stosunku do ZWZ – AK. Został aresztowany w 1943 roku i zginął w KL Auschwitz. Podobną rolę odgrywał ppłk Roman Sztaba, oficer łącznikowy P.P. przy Dowódcy Policji Służby Bezpieczeństwa w Generalnym Gubernatorstwie; również i on został ujęty 13 października 1943 roku i zamordowany.

Mjr Jan Kanty Lasota udoskonalił zastany system przepływu meldunków okresowych (miesięcznych) od oficerów wywiadu w placówkach, przez referaty wywiadu w obwodach i szefów wywiadu w inspektoratach aż do składnicy meldunków do Oddziału II. Do Okręgu były one przekazywane do 10. dnia każdego miesiąca, natomiast sporządzane na ich podstawie meldunki dla komendanta Okręgu i zawiadomienia do innych oddziałów sztabu Okręgu oraz do Centrali były składane pięć dni później.

Raporty szczegółowe i zbiorcze przedstawiały zebrane przez wywiad dane o eksploatacji gospodarczej terenu (rolnictwa, zasobów przyrody i przemysłu), wyzysku siły robotniczej, zamiarach i działaniach administracji, wojska i policji w stosunku do konspiracji i społeczeństwa, w tym o aktach zbiorowego i indywidualnego terroru.

Dawały systematyczny przegląd istniejących nastrojów w rozmaitych kręgach przedstawicieli niemieckiego aparatu władzy, oddziałach okupacyjnych, Niemców mieszkających na terenie Okręgu, w tym w rejonach zajmowanych historycznie przez kolonistów, wśród występujących tutaj mniej-



Maria Bojarska, pseud. Czarnota, jedna z najbliższych współpracownic ppłk. Jana Kantego Lasoty, kierownik sekretariatu i służby wewnętrznej Oddziału II sztabu Komendy Okręgu Krakowskiego AK, wł. S. Piwowski

szości narodowych i etnicznych (Bojkowie, Łemkowie, Słowacy i Czesi, Ukraińcy i Rosjanie, Cyganie i Żydzi) oraz sztucznie tworzonych przez Niemców narodów, jak Górale. Po 1941 roku zawierały dane o Ostlegionach (Uzbecy, Turkmeni, Tatarzy, Kałmucy itp.) i ich postawie wobec swych nazistowskich mocodawców i ludności miejscowej.

Obrazowały nierzadko pełne dane o wykorzystywaniu przez okupanta wszystkich możliwości tkwiących w terenie, jego zasobach, przemyśle, rolnictwie, infrastrukturze komunikacyjnej i energetycznej dla zrealizowania niemieckich celów wojny. Zestawiały dane o okupacyjnej polityce rabunkowej, o jej przejawach wobec terenu i osób oraz o różnych aktach bezprawia i przemocy, wykonywanych egzekucjach, jawnych i tajnych mordach itp.

Ujawniały nazwiska niemieckich projektodawców polityki eksploatacyjnej terenu i terroru wobec mieszkańców oraz dane bezpośrednich sprawców wszystkich krwawych zbrodni w stosunku do ludności polskiej. Raporty wywiadu więziennego dokonywały rozeznania stanu więzień na terenie Okręgu i ustaliły zasadnicze składy wywożonych ofiar do obozów koncentracyjnych i kierowanych na rozstrzelanie.

Przynosiły wiedzę o przeprowadzanych akcjach sił zbrojnych w kraju oraz grup nie podporządkowanych, kontratacjach nieprzyjaciela, demaskowały konfidentów policji politycznej i „szmalcowników”. Opisywały przejawy plagi lat okupacyjnych, jaką był bandytyzm.

Praca Oddziału II była należycie prowadzona i zabezpieczona. Poza nielicznymi „wpadkami” (wynikającymi z przy-

padkowy okoliczności, a nie z rutynowych rozpracowań Gestapo, które zdarzały się dosyć rzadko) jego pracownicy i współpracownicy doczekali końca okupacji. Było to niewątpliwie zasługą mjr. Lasoty, o którym jego najbliższa współpracowniczka (Maria Bojarska, pseud. Czarnota) stwierdziła lakonicznie, że „rygorystycznie przestrzegał zasad konspiracji, a jego stanowczość nie miała nic z wojskowego drylu”.

Dane wywiadu opracowywał niewielki zespół oficerów Okręgu, kierowany do lipca 1943 roku przez kpt. Henryka Rysego-Karpińskiego, będący podstawą do powołania w 1941 roku Biura Studiów Wojskowych Okręgu jako najważniejszego miejsca sporządzania rozlicznych analiz i wypracowywania różnych merytorycznych ustaleń. Biuro to tworzyli następujący referenci do spraw: III Rzeszy, kraju, gospodarki, przemysłu, komunikacji, frontu wschodniego, lotnictwa.

Jan Kanty Lasota, w lutym 1943 roku awansowany do stopnia ppłk., po trzypółrocznych pracach w wywiadzie Okręgu, jako jego organizator, koordynator i zwierzchnik, opuścił swe stanowisko, obejmując funkcję szefa sztabu Okręgu. Pozostawił organizację wywiadu w rękach swego znakomitego współpracownika kpt. Henryka Rysego-Karpińskiego, pseud. Kleszcz²⁰.

Dwadzieścia następnych miesięcy przyniosło olbrzymie zmiany w ogólnej sytuacji ziem polskich i przebiegu wojny na froncie wschodnim. Wywiad Okręgu od II kwartału 1944 rozpoczął intensywnie rozpoznawać niemieckie przygotowania do obrony linii Wisły, Sanu, Wisłoki i Dunajca, związane z budową kilku pasów obrony, przede wszystkim przy pomocy ludności cywilnej, natomiast przez ostatnie sześć miesięcy okupacji zestawiał również dane o nasyceniu terenu jednostkami Wehrmachtu i realizowanych akcjach przeciwpartyzanckich.

Sprawozdania wywiadu tego okresu przedstawiały analizy nastrojów społeczno-politycznych, omawiały ofensywę polityczno-propagandową Polskiej Partii Robotniczej (PPR) i jej taktyki, obrazowały stosunek SSSR, wkraczającej na tereny wschodnie Okręgu Armii Czerwonej oraz oddziałów Ludowego Komisarjatu Spraw Wewnętrznych (Narodnyj Komissariat Wnutriennych Dieł – NKWD) i Zarządu Głównego Kontrwywiadu Ludowego Komisarjatu Obrony (Specjalnyje Metody Rozobłaczenia Szponów, w skrócie „Śmiersz”), do Polskiego Państwa Podziemnego i sił zbrojnych w kraju, przedstawiały sytuację na terenach wschodnich, gdzie NKWD i „Śmiersz” pacyfikowało AK, aresztując dowódców i żołnierzy.

Szczególnego znaczenia nabrały raporty wywiadowcze podczas powstania warszawskiego i po jego upadku oraz

²⁰ Zob. Matusak P.: *Wywiad Związku Armii Zbrojnej – Armii Krajowej 1939–1945*, Warszawa 2002, s. 266–297; Bratko J.: *Gestapowcy. Kontrwywiad. Konfidenti. Konspiratorzy*. Kraków 1990, s. 191–222; Bojarska M.: „Henryk Rysy-Karpiński (1906–1963), pseud. Kleszcz, oficer WP i AK (mps); eadem: „Augustyna Klimaszewska (1914–1971), pseud. Stella” (mps); eadem: „Rudolf Gitis (1917–1970), pseud. Tur” (mps); eadem: „Jan Krynicki (1890–1969), pseud. Kur” (mps); eadem: „Mieczysław Murczyński (1904–1941), ps. Mimur, Korab” (mps). Wszystkie relacje w zb. S. Piwowskiego.

podczas instalowania się w przemyskim, tarnogrodzkim, rzeszowskim i na Podkarpaciu struktur Polski „Lubelskiej”.

Na stanowisku zastępcy komendanta i szefa sztabu komendy Okręgu Krakowskiego

W lipcu 1943 roku wskutek aresztowania płk dypl. Floriana Józefa Smykała (1886–?), pseud. Krakus, funkcję szefa sztabu komendy Okręgu objął ppłk Jan Kanty Lasota. Komendantem Okręgu był w tym czasie płk Józef Spychalski (1898–1944), pseud. Luty²¹.

Sztab Okręgu Krakowskiego przedstawiał się następująco:

Oddział I (organizacyjny) – kpt. Stefan Sikorski, pseud. Okoń, Skiba; po jego aresztowaniu 24 marca 1944 roku mjr Włodzimierz Wojtych (1893–?), pseud. Biały, Teresa; Oddział II (wywiad i kontrwywiad) – mjr Henryk Rysy-Karpiński, pseud. Kleszcz; objął swą funkcję jako dotychczasowy zastępca i szef Biura Studiów Wojskowych; Oddział III (wyszkolenie) – mjr dypl. Zygmunt Szydek (1903–1981), pseud. Wiatr; Oddział IV (kwaterymistrzostwo) – mjr dypl. Jan Pawłowski (1898–1977), pseud. Gerwazy; po jego odejściu 30 grudnia 1944 roku mjr Jan Partyka (1899–?), pseud. Perykles; Oddział V (k) (łączność i konspiracja) – mjr Antoni Hniłko (1885–1948), pseud. Bomba; Oddział V (op.) (łączność operacyjna) – kpt. Oswald Rotkiewicz (1911–1982), pseud. Kruk; Oddział VI (Biuro Informacji i Propagandy) – mjr Kazimierz Rolewicz (1898–1986), pseud. Olgierd; Kierownictwo Dywersji – płk dr Stefan Tarnawski (1897–2001), pseud. Tarło; po jego odejściu 15 maja 1944 roku kpt. Jan Panczakiewicz (1907–1968), pseud. Skała; Legalizacja – kpt. Zbigniew Melanowski (1916–2001), pseud. Sokół; Wojskowa Służba Kobiet – szef kpt. Helena Węgrowska-Siuchnińska (1913–1998), pseud. Teresa; Wojskowa Służba Ochrony Powstań – płk Stanisław Lewicki (1896–?), pseud. Sobieraj; Szefostwo sanitarne – kpt. Adam Gradziński (1902–1944), pseud. Adam; po jego aresztowaniu 24 marca 1944 roku płk dr med. Ignacy Bernard Chrzanowski (1895–1977), pseud. Trawiński; Szefostwo Produkcji „Ubezpieczalnia” – mjr Leon Daroszewski (1914–?), pseud. Andrzej; aresztowany 30 kwietnia 1944 roku; po nim bardzo krótko por. Jerzy Sypniewski (1907–1944), pseud. Czerny; Szefostwo „Uprawy” („Tarczy”) – mjr Leon Krzeczunowicz (191–1945), pseud. Roland, Ekspres; po jego aresztowaniu 1 sierpnia 1944 roku rtm. Karol Tarnowski (1889–1981), pseud. Leliwa; Wydział Wojskowy – mjr Alojzy Kaczmar-

czyk (1896–1947), pseud. Zośka; po jego aresztowaniu 25 marca 1944 roku kpt. dr Józef Nowak (1890–1965), pseud. Brzoza; Wojskowy Sąd Specjalny Okręgu (WSS) – kpt. Józef Jachna (1904–1945), pseud. Waga; Płatnik Okręgu – rtm. Zygmunt Wielopolski (1901–1971), pseud. Wiesław; nast. mjr NN, pseud. Wróbel; Dziekan Okręgu – kpt. Józef Przytocky (1912–1978), pseud. Zator; Biuro Inspekcji „Obserwatorium” – ppłk dypl. Wojciech Wayda (1897–1949), pseud. Odwet; do 1 kwietnia 1944 roku; po nim mjr Aleksander Wojciech Mikuła (1898–1974), pseud. Orion; Batalion Ochrony Komendy Okręgu – kpt. Franciszek Lang (1908–?), pseud. Lampart²².

Zarówno Wydział Wojskowy, jak WSS Okręgu, Płatnik Okręgu, Dziekan Okręgu, Biuro Inspekcji Okręgu „Obserwatorium” i Batalion Ochrony Komendy Okręgu znajdowały się w wyłącznej dyspozycji komendanta Okręgu natomiast w zależności bezpośredniej od Szefa Sztabu Komendy Okręgu pozostawały komórka szyfrowa, kierowana przez Ewę Rudnicką, pseud. Regina, Radiostacja nr 40 Komendy Okręgu do łączności z Komendą Główną AK i Oddziałem VI Sztabu Naczelnego Wodza.

Rozbudowa komórek sztabowych następowała sukcesywnie, osiągając maksymalną liczebność w okresie dowodzenia Okręgiem przez płk. Józefa Spychalskiego, pseud. Luty, tj. w okresie od listopada 1942 do marca 1944 roku i utrzymała się – mimo kilku zmian personalnych i korekt organizacyjnych – w identycznym niemal kształcie aż do 19 stycznia 1945 roku, kiedy rozwiązano AK.

Zakres obowiązków ppłk. Jana Kantego Lasoty, jako szefa sztabu komendy Okręgu był bardzo duży. Poprzednik na tej funkcji, płk dypl. dr Kazimierz Putek (1891–1949), pseud. Gama, Nawój, Zworny, wypracował wszystkie procedury funkcjonowania tego ciała, bezpieczny system komunikowania się jego segmentów i zasady koordynowania prowadzonych w sztabie prac przez poszczególne oddziały, szefostwa, samodzielne wydziały i komórki.

Jednocześnie utworzenie wiosną 1943 Podokręgu Rzeszowskiego, właśnie z płk. dypl. „Zwornym”, jako komendantem tej struktury, czyli rozkazodawcą dla czterech inspektoratów: rzeszowskiego, przemyskiego, tarnobrzskiego i jasielskiego, stało się bardzo korzystną okolicznością dla wzmocnienia pracy Sztabu Komendy Okręgu.

Płk. dypl. dr Kazimierz Putek (przed 1939 rokiem komendant Komendy Rejonu Uzupełnień Kraków – Powiat) funkcję szefa sztabu objął latem 1941 roku i pełnił ją do momentu, kiedy odszedł na stanowisko komendanta Podokręgu. Jego poprzednikiem od początku istnienia ZWZ aż do lata 1941 roku był mjr Władysław Galica (1900–1943), pseud. Bródka, Dulęba, Kozica, były wykładowca i instruktor w Ośrodku Wyszkożenia Rezerw Piechoty w Różanie; po odejściu z Krakowa Główny Inspektor WSOB, aresztowany i zamordowany przez Gestapo. Krótko, zaledwie trzy miesiące, sprawował po nim to stanowisko płk dypl. „Krakus”, ostatni przed wojną szef Departamentu Uzupełnień Ministerstwa Spraw Wojskowych.

Utworzone w poprzednich latach i umocnione doświadczeniami – wynikającymi z realizacji zleconych przez Komendę Główną zadań i prowadzenia spraw własnych – wszystkie ogniwa tej maszynierii (liczącej z personelem

²¹Piwowarski S.: *III komendant Okręgu Krakowskiego Armii Krajowej, pułkownik Józef Spychalski*. „Krzysztofor. Zeszyty Naukowe Muzeum Historycznego Miasta Krakowa” 2002, nr 21, s. xx–xx.

²²Przedstawiony kształt personalny sztabu komendy Okręgu Krakowskiego AK jest zaledwie zarysem tej struktury i jako taki może być tylko przyczynkiem do opracowania wyczerpującego studium, co wobec otwarcia zasobów Instytutu Pamięci Narodowej w Krakowie [dalej: IPN Kr] jest obecnie możliwe.

pomocniczym ponad 120 osób) były w latach 1943–1945 w pełni przygotowane do pracy w warunkach jawnych, czyli walki zbrojnej, mogącej mieć charakter „Powstania” lub tylko jego emanacji („Burzy”) oraz Odtwarzania Sił Zbrojnych (OSZ).

Okręg Krakowski dysponował planem powstania powszechnego, zasadniczo opracowywanym w okresie dowodzenia Okręgiem przez płk Zygmunta Miłkowskiego (1894–1945, pseud. Wrzos, i doprecyzowanym w szczegółach w latach kierowania Okręgiem przez płk Józefa Spychalskiego, pseud. Luty. Przewidywał on opanowanie 43 ognisk walki i 9 lotnisk, przy czym myślą przewodnią planu było zdobycie Krakowa i Rzeszowa, jako najważniejszych ośrodków wojskowych i politycznych.

Najpełniejszą wiedzę o szczegółach planu „Powstania” i realną ostatnią ocenę gotowości bojowej poszczególnych jednostek posiadali w Okręgu, każdorazowo jego komendant i właśnie ppłk Jan Kanty Lasota. Od jesieni 1943 podporządkowywali oni wszystkie zadania realizowane przez sztab komendy Okręgu na przygotowania do „Powstania” lub – jego zmodyfikowanej 20 listopada 1943 roku wersji – „Burzy”.

Mieściły się w nich m.in. zadania: scaleniowe, szkoleniowe, kwatermistrzowskie, sanitarne, produkcji konspiracyjnej, odbioru zrzutów lotniczych, wywiadowcze, łącznościowe, WSK, WSOP oraz walki bieżącej, w tym dywersji ostrej i partyzantki, pracy propagandowej i działań zapewnienia bezpieczeństwa ludności cywilnej.

Pewna przerwa w pracy sztabu komendy Okręgu nastąpiła po aresztowaniu 24 marca 1944 płk. Józefa Spychalskiego i kilku jego współpracowników, ale po nominacji na komendanta Okręgu płk Edwarda Godlewskiego (1895–1945), pseud. Garda, wobec nowych wyzwań – stojących w związku z „Powstaniem” lub „Burzą” przed odtwarzaniem wojskiem oraz wejściem Sowietów na teren Okręgu – nastąpiła ponownie ich intensyfikacja i utrzymywała się na jednakowym poziomie od lipca 1944 do stycznia 1945 roku²³.

Płk Jan Kanty Lasota jako zastępcę komendanta i szef sztabu komendy Okręgu odpowiadał za pracę wszystkich oddziałów i pozostających poza nimi wydziałów i szefostw. Opracowywał rozkazy, wytyczne i instrukcje, przekazywał je do inspektoratów, zapoznawał się z przychodzącymi z terenu meldunkami, raportami i sprawozdaniami, a ważniejsze z nich przekazywał komendantowi Okręgu, inne – według kompetencji – rozdzielał do oddziałów, wydziałów i szefostw. Wysyłał też pocztę Okręgu do Komendy Głównej w Warszawie i do Sztabu Głównego Naczelnego Wodza w Londynie, kontrolował jej szyfrowanie. W bezpośredniej dyspozycji posiadał radiostację główną i zapasową.

Z racji swojej funkcji otrzymywał wszystkie meldunki wywiadu i kontrwywiadu, dzięki czemu miał najpełniejszą ocenę działalności i stanu kadry konspiracji oraz zagrożeń i przeciwdziałań ze strony nieprzyjaciela. Zwoływał odprawy członków komendy Okręgu, jak też poszczególnych segmentów sztabu i inspektorów. Do jego uprawnień należało również kontrolowanie pracy inspektorów i komendantów obwodów.

Wszystkie najważniejsze odprawy i narady sztabowe w Krakowie były ubezpieczone przez pododdziały osło-

nowe komendy Okręgu, z wyjątkiem spotkań komendanta i osób z jego ścisłego otoczenia, które miały charakter osobisty. Bezpieczeństwo wewnątrz sztabu – poczynawszy od aresztowania 24 marca 1944 roku płk Józefa Spychalskiego – zapewniał Wywiad Wewnętrzny, niezależny od Oddziału II. Wywiad ten bronił ośrodka dowódczego przed penetracją wrogich wywiadów – niemieckiego i sowieckiego.

Istotną rolę dla utrzymania łączności między wszystkimi komórkami sztabowymi spełniała adiutantura komendanta Okręgu, a wśród niej adiutanta jego zastępcy i szefa Sztabu. Do jego obowiązków należała organizacja służby archiwum, a także kierowanie pracą kancelarii (poprzez Oddział I). Adiutantem szefa sztabu został plutonowy podchorąży Kazimierz Bajer (ur. 1918), pseud. Leliwa.

Płk Lasota, po objęciu funkcji szefa sztabu komendy Okręgu, zamieszkał z żoną Michaliną i jej siostrzeńcami: Janem Wiesławem Olesińskim (ur. 1927), pseud. Jur, i Jerzym Ernestem Jowanowiczem, pseud. Tur, przy ul. Mikołajskiej 20/6. Budynek, w którym znajdowało się nowe mieszkanie, należał do oo. Dominikanów; nie interesowali się oni jednak, kto w nim mieszka. W księgach meldunkowych figurowała Rozalia Stabrawa, matka członka organizacji Jana Stabrawy, zamieszkałego przy ul. św. Tomasza 22/15, a potem on sam.

Oprócz tej zasadniczej kwatery ppłk Jan Kanty Lasota korzystał z lokali kwaterunkowo-kontaktowych u swoich najbliższych: braci – Antoniego przy ul. Kościelnej 15 i Stanisława przy ul. Magazynowej 1 w Mościcach, Stefana w Wieliczce i Kazimierza w Szkole Powszechnej w Dojazdowie (gm. Ruszcza) oraz u sióstr żony – Marii Olesińskiej przy ul. Rakowickiej 8, Matyldy Wysowskiej przy ul. Rakowickiej 23 i u brata żony Szymona Edmunda Florka przy ul. Stromej 8 w Krakowie.

W dużej mierze kontakty, jakie utrzymywał z szefami oddziałów, samodzielnych wydziałów i szefostw, odbywał w różnych miejscach Krakowa – na ulicach, zazwyczaj ruchliwych, lub w kościołach, tłumnie nawiedzanych²⁴.

Rozkaz o przejściu Okręgu w stan „Czułości” wydał płk Edward Godlewski, pseud. Garda, który – zgodnie z decyzją Komendy Głównej (rozkaz nr 135 z 24 lipca) – został mianowany dowódcą Grupy Operacyjnej „Kraków”. Funkcję komendanta Okręgu objął wówczas, tj. 28 lipca, zaledwie na 15 dni, gen. bryg. Stanisław Rostworowski (1888–1944), pseud. Odra, Brzask, przygotowywany od dłuższego czasu na stanowisko samodzielnego korpusu krakowskiego. 11 sierpnia Niemcy aresztowali go w domu „Pod Pseudoczolami” przy ul. św. Marka 8; co należy wiązać przede wszystkim z wcześniejszym rozpracowaniem generała i jego lekceważeniem zasad konspiracji. Dowodzenie Okręgiem przejął ponownie płk Edward Godlewski, przy czym decyzje swe podejmował np. z miejsca postoju sztabu Grupy Operacyjnej „Kraków” w Inspektoracie Miechow-

²³ Piwowarski S.: *Pułkownik Kawalerii Edward Józef Godlewski – IV komendant Okręgu Krakowskiego Armii Krajowej. Wybrane zagadnienia operacji „Burza”*. „Krzysztoforzy. Zeszyty Naukowe Muzeum Historycznego Miasta Krakowa” 2004, nr 22, s. xx–xx.

²⁴ Olesiński J.W.: *Szef sztabu...*, s. 78.

skim. W tej sytuacji zasadnicze sprawy konspiracji i walki spoczywały w rękach ppłk. Jana Kantego Lasoty²⁵.

Dylematy: między Niemcami i Sowietami

Przebieg operacji „Burza” (lub tylko jej fragmentu, czyli „Czujności”) oraz opanowanie przez zmobilizowane do walki oddziały sił zbrojnych w kraju znacznych obszarów w Podokręgu Rzeszowskim i dużej enklawy w Inspektoracie Miechowskim, zwanej Rzeczpospolitą Kazimiersko-Proszowską, ma już bogatą literaturę, podobnie jak dosyć szczegółowo opisano sprawy obecności Sowietów i instalowania się agend Polski „Lubelskiej” w części wschodniej Okręgu. Dość podać, że w obu przepołowionych częściach Okręgu, niemieckiej i sowieckiej, zwalczano AK przy użyciu wszelkich dostępnych obu okupantom metod, z prowokacją na czele.

Jesień 1944 roku zamykała doświadczenia walki zbrojnej, podejmowanej w lipcu i sierpniu przez oddziały odtwarzanych: przemyskiej 22 DP, rzeszowskiej 24 DP oraz dębickiej 10 Brygady Pancерnej w Podokręgu Rzeszowskim, jej politycznych skutków, wskazując na konieczność przebudowy masowej konspiracji na inne formy pracy już pod okupacją sowiecką.

Równocześnie okupowane przez Niemców tereny były coraz bardziej nasycone różnorodnymi jednostkami Wehrmachtu, który przygotowywał obronę nie tylko zachodniej części Dystryktu Krakowskiego, ale całego Okręgu Górnego Śląska. Do ostatniej też chwili okupacji trwały tutaj terror w stosunku do ludności, grabież polskiego mienia i eksploatacja gospodarcza.

Wskutek aresztowania 20 października komendanta Okręgu i dowódcy Grupy Operacyjnej „Kraków” płk Edwarda Godlewskiego, dowództwo przejął jego zastępca i szef sztabu komendy Okręgu ppłk Jan Kanty Lasota. Jednak już następnego dnia gen. bryg. Leopold Okulicki (1898–1946), pseud. Niedźwiadek, wyznaczył na komendanta Okręgu skoczka, cichociemnego płk Przemysława Nakoniecznikoff-Klukowskiego (1896–1957), pseud. Kruk II, przebywającego na terenie Okręgu Kieleckiego. Nominacja wzbudziła sprzeciw szefa Sztabu Naczelnego Wodza gen. dyw. Stanisława Kopańskiego (1895–1976), który w depeszy do Dowódcy AK, wyraził w tej sprawie wątpliwość, czy mianowanie to było potrzebne, skoro nie wpadł szef sztabu komendy Okręgu. Mimo to gen. bryg. Leopold Okulicki decyzji swej nie cofnął²⁶.

Przejmowanie zadań przez nowego komendanta Okręgu trwało przez półtora miesiąca, kiedy to ppłk Jan Kanty Lasota współdecydował z nim o wszystkich najważniejszych sprawach: terenowej siatce organizacji i bojowych jednostkach, współpracy z Okręgową Delegaturą Rządu i popierającymi ją czynnikami partyjnymi, o formach reagowania na niemieckie akcje przeciwpartyzanckie i pacyfikacyjne, o rozkazach i wytycznych dla Podokręgu Rzeszowskiego, tworzeniu Organizacji „Nie” i kontaktach z władzami Polski Lubelskiej. Również problem wyjaśnienia sytuacji w sztabie Podokręgu Rzeszowskiego i czterech inspektoratach rejonowych, tworzących tę jednostkę, wydawał się sprawą najpilniejszą do załatwienia.

Na terenach zajętych przez Armię Czerwoną większość jednostek AK powróciła ponownie do konspiracji, chociaż pewna liczba oficerów i żołnierzy zgłosiła się do szeregów (ludowego) WP, mimo że na terenie Podokręgu trwała akcja niszczenia spisów ewidencyjnych poborowych, a także wszelkich wykazów i kartotek.

W ostatnich miesiącach 1944 roku nastąpiło zdecydowane zaostrzenie propagandy politycznej wobec czynników rządowych i rozpoczął się okres fizycznej likwidacji AK. Podstawowy wysiłek rozprawienia się z wojskiem podziemnym i czynnikami delegackimi spoczywał na oddziałach wojskowych NKWD, natomiast udział organów Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego był wciąż pomocniczy.

Wywiad dostarczył do Krakowa informacje o egzekucjach na żołnierzach AK w Turzy k. Sokołowa Małopolskiego, mimo otoczenia tych mordów ścisłą tajemnicą. Na bieżąco przekazywał również meldunki o aresztowaniach, które na przełomie października i listopada nabrały charakteru totalnej likwidacji sieci organizacyjnej AK i prolon-dyńskich struktur rządowych i partyjnych.

Przejęte przez Wojewódzki Urząd Bezpieczeństwa Publicznego (WUBP) w Rzeszowie więzienie na Zamku Lubomirskich i pozostałe obiekty tego typu na tym terenie były stale przepełnione. Dziesiątkowane aresztowaniami siatki AK przestawały powoli funkcjonować, bowiem w ręce rodzimych i sowieckich organów komunistycznych dostały się znakomite części sztabu komendy Podokręgu, dowództwa inspektoratów, zwłaszcza tarnobrzeskiego i przemyskiego, natomiast w pewnym tylko stopniu rzeszowskiego i jasielskiego. Aresztowania „góry” AK przeprowadziło bezpośrednio NKWD i „Śmiersz” I Ukraińskiego Frontu, podczas gdy likwidację „dołów” pozostawiono rodzimemu UB.

Komendant Podokręgu (aresztowany 12 grudnia) uległ w więzieniu sowieckim groźbom i perswazjom, zawierając z dowództwem I Frontu umowę w sprawie sformowania ze stanów osobowych swego terenu oddzielnej dywizji piechoty (ludowego) WP i wyjścia z konspiracji. Umowa ta przewidywała zaprzestanie aresztowań żołnierzy AK, zwolnienie z więzień i obozów osób wcześniej zatrzymanych i zakładala obsadzenie funkcji dowódczych w nowej jednostce (oficerami) przez płk. dypl. dr. Kazimierza Putka, pseud. Zworny.

Rekrutacja do tej wielkiej jednostki miała się odbywać w punktach zorganizowanych przez przedstawicieli AK, żołnierze mieli złożyć przysięgę ustaloną przez PKWN, jednostka miała otrzymać jednolite uzbrojenie i oddzielny

²⁵ Piwowarski S.: *Ostatni okres życia gen. bryg. Stanisława Rostworowskiego. Okruchy wspomnień*. „Z lat walki i martyrologii AK” 1995, nr 16; Pluta-Czachowski K.: *Generał „Odra”. Rzecz o gen. bryg. dr. Stanisławie Rostworowskim (1888–1944)*. W: Komisja Historyczna b.[byłego] Sztabu Głównego Warszawa – Londyn. T. 3: *Żołnierze II Rzeczypospolitej*. Londyn 2001.

²⁶ Piwowarski S.: *Ostatni komendant Okręgu Krakowskiego Armii Krajowej pułkownik Przemysław Nakoniecznikoff-Klukowski (1896–1957), pseud. „Kruk II” – „Garda” – „Czarny”*. „Krzysztofory. Zeszyty Naukowe Muzeum Historycznego Miasta Krakowa” 2005, nr 23, s.123–148.

odcinek frontu, natomiast kadra i szeregowcy zerwać swe dotychczasowe więzi organizacyjne.

5 stycznia 1945 płk dypl. dr Kazimierz Putek, wydał rozkaz do oficerów sztabu i inspektorów, komendantów Obwodu i wszystkich żołnierzy, w którym zapowiedział rozpoczęcie od 25 stycznia akcji ujawniania struktur AK i sformowania do walki z Niemcami dywizji piechoty. Rozkaz ten przekazał do całej sieci organizacyjnej jego zastępca ppłk Antoni Dębski (1898–1983), pseud. Radwan.

Już po rozprowadzeniu tego rozkazu rozpoczął akcję przekreślającą jego treść kierownik Ekspozytury Wywiadu Wojskowego w Rzeszowie, mjr Stanisław Pieńkowski, pseud. Hubert, który 13 stycznia – występując jako „p.o. komendanta Podokręgu” – zdezawuował swym rozkazem inicjatywę płk. Putka, uznając jego postawę i decyzję za wymuszone, a więc nie obowiązujące.

19 stycznia nastąpił formalny akt rozwiązania AK. Nie wyznacza on jednak dokładnego terminu, w jakim miałyby nastąpić faktyczna likwidacja oddziałów i innych struktur, nawet tych które nie miały wejść w skład Organizacji „Nie”. Do dalszej konspiracyjnej działalności, która równocześnie miała być poświęcona nadzorowaniu i koordynacji procesu demobilizacji AK, komendant Okręgu wyznaczył w porozumieniu ze swoim zastępcą i szefem sztabu kilka niewielkich zespołów, pozostających poza kadra przygotowywaną dla Organizacji „Nie”. 26 stycznia komendant Okręgu wydał komendantowi Podokręgu rozkaz zaniechania akcji i zniknięcia z terenu, zagrażając w przypadku nie zastosowania się do niego, użyciem siły, o czym zawiadamiał Sztab Główny Naczelnego Wodza i, znajdującą się w likwidacji, Komendę Główną. Tego dnia przyjął również raport mjr Stanisława Pieńkowskiego, pseud. Hubert, i na okres likwidacji AK wyznaczył go na p.o. komendanta Podokręgu, którą to funkcję pełnił on z własnego nadania.

5 lutego p.o. komendant Podokręgu wydał rozkaz o rozwiązaniu wszystkich formacji, instytucji i ogniw rozkazodawczych AK na terenie Podokręgu. Decyzja ta oraz wywiezienie dwóch transportów żołnierzy AK do ZSSR przypieczętowały ostatecznie niepowodzenie akcji płk. dypl. dr Kazimierza Putka²⁷.

Równolegle do powyższych faktów zachodzących we wschodniej części Okręgu aż do połowy stycznia 1945 roku na froncie niemiecko-sowieckim wzdłuż Wisły i Wisłoki panowała stabilizacja. Przygotowując się do obrony, na wykonywanych od wiosny 1944 roku aż do końca okupacji liniach okopów i umocnień wojska niemieckich 4 Armii Pancernej i 17 Armii dążyły za wszelką cenę do zabezpieczenia sobie spokoju na bezpośrednim zapleczu frontu. Współdziałając z formacjami policyjnymi prowadziły bezwzględna pacyfikację terenów przyfrontowych.

W rezultacie czterokrotnie dochodziło do ciężkich i krwawych walk między siłami nieprzyjaciela, złożonymi z jednostek Wehrmachtu, Ostlegionów, formacji ukraińskich i najrozmaitszych policji a oddziałami należącymi do 6 DP, 106 DP, Krakowskiej Brygady Kawalerii Zmotoryzowanej i Samodzielnego Batalionu Partyzanckiego „Skala” (tworzącymi Grupę Operacyjną „Kraków”) i 1 Pułku Strzelców Podhalańskich i 12 PP (ze składu 21 DP, wchodzącej do Grupy Operacyjnej „Olza”).

Walki, rozpoczęte wejściem Okręgu w stan „Czuwania” były zasadniczo prowadzone do później jesieni 1944 roku, chociaż na niektórych obszarach trwały aż do stycznia roku następnego. Były one uwarunkowane ześrodkowaniem w terenie poważnych sił nieprzyjaciela oraz koniecznością skadrowania części jednostek własnych z powodu zimy. Działania przeciwpartyzanckie, mimo użycia przez Niemców znacznych sił i środków, nie przyniosły władzom okupanta realizacji głównego celu, tzn. przywrócenia bezpieczeństwa na tyłach własnych wojsk.

Wobec zjawiska bandytyzmu, który przybrał bezprzykładne rozmiary, wzrosła liczba wyroków wydanych przez WSS, jak również ilość samych likwidacji przeprowadzanych na terenie całego Okręgu przez patrole likwidacyjne, wyznaczone z oddziałów partyzanckich i terenowych.

Tymczasem w Krakowie od końca października 1944 roku zostały zainstalowane i funkcjonowały aż po styczeń 1945 roku różne ważne agendy Komendy Głównej AK i Delegatury Rządu. W tym samym czasie Niemcy wzmoгли próby pozyskania niektórych środowisk polskich, przystąpili do tworzenia struktur Ligii Anty bolszewickiej i formacji Polskich Ochotników do Służby Pomocniczej Wehrmachtu. Równolegle do tych starań niemiecka policja polityczna próbowała spenetrować struktury Sił Zbrojnych w kraju przez utworzenie AK–2 i zainicjować rozmowy z ważniejszymi członkami AK, aby pozyskać ich dla swych celów politycznych i militarnych, czy choćby tylko obezwładnienia oddziałów powstańczych w momencie przełomu i walki.

Okupant, dowodząc w swej masowej propagandzie (prasa, ulotki, broszury), że powstanie warszawskie było błędem i wszelkie wystąpienia przeciwko Niemcom są zbrodnią wobec narodu polskiego, nie przestawał stosować barbarzyńskiego terroru wobec tych, których pragnął pozyskać, dokonywać krwawych pacyfikacji, masowych łapanek i licznych aresztowań.

Sytuacja pod okupacją niemiecką i wiadomości z Podokręgu oraz rozkazy i wytyczne Dowódcy AK nakazywały dokonywać wielostronnych przemyśleń nowych realiów na wypadek wejścia przez wojska sowieckie do Krakowa i na teren reszty Okręgu. Płk Przemysław Nakoniecznikoff-Klukowski wspólnie z ppłk Janem Kantym Lasotą odbywał w związku z tymi możliwościami regularne spotkania informacyjno-sytuacyjne z Okręgowym Delegatem Rządu dr. Janem Jakóbcem (1876–1955), pseud. Kos, konsultując również sprawę wywiezienia „mostem powietrznym” z kraju na Zachód Wincentego Witosa (1874–1945), do czego wszakże nie doszło.

Wobec wzrostu antysowieckich postaw i zachowań społeczeństwa, co było skutkiem dochodzących wieści oraz interpretacji faktów i zjawisk zachodzących na terenach Polski Lubelskiej, grupa kilkunastu oficerów przygotowywała, pod bezpośrednim nadzorem komendanta Okręgu oraz jego zastępcy i szefa sztabu sieć i zadania dla Organizacji „Nie” w Okręgu Krakowskim. Na czele organizacji stanął

²⁷ Ibidem; Zblewski Z.: *Okręg Krakowski Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość” 1945–1948. Geneza, struktura, działalność*. Kraków 2005, s. 27–66.

mjr rez. Marian Głut (1895–?), pseud. „Mucha”, w latach 1942–1943 kierownik Oddziału Bezpieczeństwa Wydziału Wojskowego sztabu komendy Okręgu. W strukturze Organizacji „Nie” znalazły się sieć wywiadu tego Wydziału, czyli tzw. Brygady Wywiadowcze, aparat propagandowy Oddziału VI i zespół łączności radiowej Oddziału V sztabu komendy Okręgu²⁸.

Natychmiast po wkroczeniu Armii Czerwonej do Krakowa (18–19 stycznia 1945 roku) płk Przemysław Nakoniecznikoff-Klukowski i ppłk Jan Kanty Lasota przystąpili do wdrażania planu przestawienia pracy konspiracyjnej pod okupacją niemiecką na działalność pod okupacją sowiecką, do głębszego zakonspirowania ośrodków dowódczych, usprawnienia łączności radiowej z Centralą w Londynie, Komendą Główną, inspektoratami rejonowymi, do zabezpieczania broni i materiałów wojennych oraz do akcji pomocy dla zdelegalizowanych i potrzebujących wsparcia członków organizacji.

Zachowany rozkaz ppłk. „Przyzby”, adresowany do sieci konspiracyjnej i wydany 31 stycznia 1945 roku, stanowi dowód na potwierdzenie jego stosunku do najpełniejszego dokumentowania walki z okupantem, jako ważnego argumentu dla zachowania wśród społeczeństwa tradycji narodowych, zagrożonych wpływami sowieckimi²⁹.

Meldunki o sytuacji w Okręgu po wejściu wojsk sowieckich przedstawiają prawdziwy obraz tego „wyzwolenia”, które było podstawowym argumentem dla rozpoczęcia nowej konspiracji w atmosferze wielkiej niewiadomej i coraz ostrzej rysującego się faktu opuszczenia legalnego rządu Rzeczypospolitej przez sojuszników.

Tworzenie sieci dowódczej i przestawianie niektórych ogniw zachowanej struktury na komórki Organizacji „Nie” oraz legalizacja wielu tysięcy osób, żołnierzy AK z okręgów: krakowskiego, lwowskiego, tarnopolskiego i stanisławowskiego, narzucało konieczność likwidacji bardzo wielu kierunków pracy agend organizacji, a jednocześnie kontynuowania konspiracji i prowadzenia prac sztabowych, zabezpieczających te wyznaczone zadania.

Aresztowania w krakowskim ośrodku dowódczym AK. Ujęcie ppłk. „Przyzby”

Po wejściu do Krakowa wojsk sowieckich, powstały w mieście organy Rządu Tymczasowego i przystąpiono do budowy struktur partii komunistycznej. Realizowały to specjalnie przygotowane w Lublinie i Rzeszowie grupy operacyjne, złożone z dawnych działaczy komunistycznych i wyszko-

lonych w SSSR w latach wojny osób, zwłaszcza komunistów pochodzenia żydowskiego. Odbudowa życia politycznego w Krakowie i na terenie opanowanym przez wojska sowieckie pozostawała w gestii PPR, nabierając z każdym dniem coraz bardziej charakteru koncesjonowanego przez tę siłę.

Równoległe do umocnienia się narzuconego przez SSSR systemu były prowadzone niezwykle szeroko i bezwzględnie represje wobec prołondyńskiego podziemia, wojskowego i cywilnego, wobec jego kadry i szeregowych członków. Zapoczątkowane w styczniu i lutym 1945 roku aresztowania doprowadziły do licznych zatrzymań członków ścisłego sztabu komendy Okręgu. 11 marca ujęto szefa Oddziału V k. mjr Antoniego Hniłkę, pseud. „Bomba”. Nieco później zatrzymano kierownika komórki legalizacyjnej „Karta” w Oddziale I kpt. Zbigniewa Melanowskiego (1916–2001), pseud. Sokół. 17 marca został zatrzymany przez sowieckie organy bezpieczeństwa dyrektor Inspektoratu Spraw Wewnętrznych Delegatury Rządu Leopold Rutkowski (1887–1949), pseud. Trojanowski.

18 kwietnia ujęto szefa Sztabu Komendy Okręgu ppłk. Jana Kantego Lasotę. Dwa dni później, funkcjonariusze NKWD i „Śmiersza” z IV Frontu Ukraińskiego aresztowali komendanta Okręgu, płk Przemysława Nakoniecznikoffa-Klukowskiego. Zwieńczeniem tego splotu tragicznych dla konspiracji okoliczności było zatrzymanie szefa Oddziału IV mjr. Aleksandra Partyki, pseud. Perykles³⁰.

Dostanie się w ręce sowieckich organów bezpieczeństwa najbliższych współpracowników płk. Przemysława Nakoniecznikoffa-Klukowskiego należy wiązać z zeznaniem byłego komendanta Okręgu Narodowej Organizacji Wojskowej (NOW) w Krakowie mjr. Władysława Owoca (1887–1980), pseud. Paweł, który ujawnił ważne szczegóły o ludziach ścisłego sztabu komendy Okręgu. Mjr „Paweł” – zatrzymany 24 marca – składał dwukrotnie (27 marca i 7 kwietnia) przed oficerem śledczym WUBP w Krakowie zeznania o komendancie Okręgu oraz jego zastępcy i szefie sztabu, charakteryzując ich wygląd i miejsce konspiracyjnych spotkań. Należy przyjąć, że nie były to jednak jedynie wskazówki dla organów bezpieczeństwa, tych rodzimych i sowieckich.

Mjr „Paweł” miał podać rysopis ppłk. Jana Kantego Lasoty, ale – jak napisał w pamiętniku – zgłosił fałszywy, tj. taki, iż na podstawie tego fikcyjnego rysopisu został aresztowany przez WUBP jakiś podobny osobnik i próba rozpoznania w nim przez delatora ppłk. „Przyzby” zawiodła. Przy zatrzymanym zastępcy komendanta i szefie sztabu Okręgu znaleziono gryps skierowany z więzienia przez mjr. Władysława Owoca do żony, ale nie miało to żadnego bezpośredniego związku z samym ujęciem ppłk. Lasoty.

Według wiedzy pracowników kancelarii Oddziału II sztabu komendy Okręgu, ppłk „Kantego” miał zadenuncjować jeden

²⁸ Zob.: Zblewski Z.: *Okręg Krakowski Zrzeszenia...*, s. 74–80.

²⁹ Zarządzenie szefa sztabu komendy Okręgu Krakowskiego ppłk. J.K. Lasoty do oddziałów i komórek organizacyjnych w sprawie uporządkowania i przekazania akt nadających się do trwałego przechowywania, 31 I 1945. W: *KOAKiD*. T. II. Kraków 1999, nr dok. 134.

³⁰ Depesza szyfr szefa łączności radiowej do Centrali i Komendy Głównej AK z 25 IV 1945. W: *Armia Krajowa w dokumentach*.

T. 5. Londyn 1981, nr dok. 1508; Raport Ludowego Komisarza Spraw Wewnętrznych Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich z 24 IV 1945. W: *Teczka specjalna J. W. Stalina. Raporty NKWD z Polski 1944–1946*. Oprac. T. Cariewskaja, A. Chmielarz, A. Paczkowski, E. Rosowska, Sz. Rudnicki. Warszawa 1998, nr dok. 65; Raport Ludowego Komisarza Spraw Wewnętrznych Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich z 4 V 1945. W: *Teczka specjalna J. W. Stalina...*, nr dok. 66.

z jego adiutantów, zapewne por. Andrzej Zdybalski (nazwisko prawdopodobnie fikcyjne), pseud. Andrzej, który od wiosny 1945 roku był funkcjonariuszem krakowskiego WUBP³¹.

Ppłk Lasota został ujęty na ul. Mikołaja Zyblikiewicza, obok kasyna oficerskiego, przez trzech funkcjonariuszy NKWD, po pościgu, w trakcie którego został postrzelony w nogę. Widzowie tego zdarzenia krzyczeli, że schwytano gestapowca. Ewakuacja rannego z miejsca aresztowania do aresztu odbywała się dorożką, jak zaświadcza o tym zeznanie świadka. Był nim przypadkowo Jan Wiesław Olesiński, siostrzeniec ppłk „Kantego”. Uprowadził on o schwytaniu wuja jego żonę Michalinę Lasotową, która opuściła Kraków udając się na jakiś czas do Lublina. Zamieszkujący przy ul. Mikołajskiej 20/6 dwaj siostrzeńcy zostali w następnym dniu aresztowani przez NKWD podczas „oczyszczania” lokalu, ale – jako – młodociani byli zwolnieni w następnych miesiącach³².

Wymienieni powyżej oficerowie zostali osadzeni w piwnicach gmachu WUBP przy placu Inwalidów, ale pojedynczo w osobnych celach, aby nie móc się ze sobą komunikować. W czasie tego uwięzienia wszyscy przeszli bardzo ostre śledztwo, połączone z torturami fizycznymi i psychicznymi. Ppłk Jan Kanty Lasota najprawdopodobniej jednak został umieszczony w jednym z zakonspirowanych więzień NKWD w Krakowie.

Kierownikiem WUBP był wówczas w Krakowie mjr Jan Frey-Bielecki (1916–1994), Naczelnikiem aresztu wewnętrznego WUBP – Jan Mazur (1905–?), zaś funkcjonariuszami zaangażowanymi przy aresztowaniu i śledztwie – chor. Bolesław Martiuk (1919–?), Roman Rytter-Jagiełło (1922–?), chor. Jan Dziobak (1918–1970) i ppor. Henryk Mor-Zamorski (1924–?), absolwenci kursu NKWD w Kujbyszewie.

Na „niehumanitarnej ziemi”. Śmierć. Rehabilitacja

23 maja, pod silną eskortą dwóch samochodów pancernych i jednego czołgu otransportowano pociągówką więźniów na lotnisko w Czyżynach, skąd sowieckim samolotem transportowym Li-2 przewieziono wszystkich na lotnisko Wnukowo pod Moskwę, a stamtąd do więzienia śledczego NKWD w stolicy Sowietów przy placu Feliksa Dzierżyńskiego, czyli na Łubiance³³.

Gdy na kilkanaście minut wszyscy aresztowani i izolowani od rozmów w trakcie przelotu znaleźli się we wspólnej celi, pozwoliło to uzgodnić podstawowe sprawy w zeznaniach. Ppłk Przemysław Nakoniecznikoff-Klukowski, pseud. Kruk

II, znający Rosję, dla siebie i innych spodziewał się najgorszego, jednak uważał, że bezwzględnie powinien zostać ocalony najmłodszy więzień, którym był kpt. Zbigniew Melanowski, pseud. Sokół, i osoba cywilna spoza krakowskich struktur sił zbrojnych w kraju, czyli Leopold Rutkowski, pseud. Trojański. Tak rzeczywiście później stało się.

Wywiezieni do Moskwy oficerowie AK z Krakowa zostali na Łubiance poddani przesłuchaniom, aby ich zeznania mogły służyć za dowody w oskarżeniu 16 przywódców Polskiego Państwa Podziemnego, podstępnie aresztowanych 27 marca 1945 roku w Pruszkowie. Władze sowieckie oskarżały ich, cynicznie i wbrew prawdzie, o przygotowywanie i dokonywanie na tyłach Armii Czerwonej aktów dywersji, a także o współpracę z hitlerowskimi Niemcami podczas wojny.

Od 18 do 21 czerwca odbył się publiczny proces oskarżonych Polaków. Zeznawali oni różnie, jedni przyznawali się ze skruchą do akcji antysowieckich, inni nie. Ostatni Dowódca AK zachował się niezwykle godnie. Zeznający, jako świadkowie, płk Przemysław Nakoniecznikoff-Klukowski i ppłk Jan Kanty Lasota nie obciążyli generała żadnymi dowodami, potwierdzającymi zarzuty oskarżyciela. Zachowali przy tym właściwy sobie honor.

Brak źródeł uniemożliwia podanie szczegółów związanych z losami ppłk Jana Kantego Lasoty na „niehumanitarnej ziemi”. Wiadomo ze źródeł rosyjskich, że 12 listopada 1945 roku postanowieniem Specjalnej Rady (Osobowe Sovieszczenije) przy NKWD SSSR na podstawie art. 58 – 6, ust. 1, 58 – 10, ust. 2, 58 – 11 kodeksu karnego Rosyjskiej Federacji SSR „za udział w organizacji antysowieckiej i szpiegostwie został skazany na pozbawienie wolności na okres ośmiu lat w Obozie Pracy Poprawczej”³⁴.

Obóz ten był zlokalizowany na terenie Kazachskiej SSR w rejonie Karagandy, 35 km na południowy-wschód od miasta. Nosił nazwę Obozu Stepowego (Stiepnój Łagier), podlegał Ministerstwu Spraw Wewnętrznych (Ministerstwo Wnutriennych Dieł). Ppłk Jan Kanty Lasota, był umieszczony w Oddziale 2. tego obozu. Znalazł się w nim z wielotysięczną liczbą jeńców wojennych i internowanych, m.in. żołnierzami AK z terenów Polski południowej i wschodniej. Wszyscy oni byli zatrudnieni bezpośrednio lub przy obsłudze Dżekazgańskiego Kombinatu Miedziowego.

W okolicznościach być może już nie do ustalenia, ppłk Jan Kanty Lasota zmarł 18 maja 1950 roku – jak podaje oficjalne źródło rosyjskie – z powodu „zakrzepicy naczyń kreskowych z następową zgorzelą jelita cienkiego i zapalenia otrzewnej”. Dokładne miejsce jego zgonu to miejsco-

³¹ Kserokopie wyciągów przesłuchań Władysława Owoca z 27 III i 7 IV 1945, akta Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w jego teczce, 5 I 1951, obecnie IPN Kr 010/2431, t. 1 s. 20, w zb. J.W. Olesińskiego, kopie MHK; por.: Owoc W.: *Krakowska Narodowa Organizacja Wojskowa*. Paryż 1977, s.??; Bojarska M.: „Wspomnienia...”; Bajer K.: *Przyczynki do wyjaśnienia okoliczności aresztowania ppłk Jana Kantego Lasoty, ps. „Przyzba” – szefa sztabu Okręgu AK Kraków*, „Informator Stowarzyszenia Żołnierzy Armii Krajowej. Zarząd Główny w Krakowie”. Kraków 2003, nr 4, s. 15–16; Zblewski Z.: *Okręg Krakowski Zrzeszenia...*, s. 98–100.

³² Olesiński J.W.: *Szef sztabu...*, s. 79.

³³ Zob.: Piwowarski S.: *Okręg Krakowski Służby Zwycięstwu Polski – Związku Walki Zbrojnej – Armii Krajowej. Wybrane zagadnienia organizacyjne, personalne i bojowe*. Kraków 1994, s. 65; relacja kpt. Zbigniewa Melanowskiego (mps). W zb. S. Piwowarskiego.

³⁴ Dokument wystawiony przez Urząd Rejestracji i Zbiorów Archiwalnych Federalnej Służby Bezpieczeństwa Federacji Rosyjskiej nr 10/A – 5642, 11 XII 2003. W zb. J.W. Olesińskiego; kopia tego dokumentu w MHK.



Symboliczna płyta nagrobna ppłk. Jana Kantego Lasoty na grobowcu Marii i Mariana Olesińskich oraz Michaliny Lasoty, cmentarz Rakowicki w Krakowie, wł. J.W. Olesiński

wość Spask, natomiast miejsce pochówku, jak należy przypuszczać, zostało zapewne przez współwięźniów oznaczone, lecz do chwili obecnej na pewno się nie zachowało. Jedyną informację o śmierci ppłk. Lasoty otrzymała żona od nieznanego z imienia i nazwiska współwięźnia pięć lat później, za którą data i miejsce zgonu zostały podane w *Polskim Słowniku Biograficznym*³⁵.

W wyniku przemian demokratycznych w SSSR lat 80. XX wieku i prawnego usankcjonowania tego kursu w polityce wewnętrznej i zewnętrznej Rosji uchwaleniem przez Dumę Państwową Rosyjskiej Federacji ustawy „o rehabilitacji ofiar represji politycznych” z 18 września 1991 roku, możliwe okazało się uwolnienie ppłk. Jana Kantego Lasoty z niesłusznych zarzutów stalinowskich sędziów.

Główna Prokuratura Wojskowa Generalnej Prokuratury Rosyjskiej Federacji postanowieniem z 21 czerwca 2001 roku podjęła samorzutnie decyzję o oczyszczeniu pamięci tego Polaka. Zaświadczenie o rehabilitacji zostało wysta-

³⁵ Ibidem; dokument wystawiony przez Centrum Poszukiwania Informacji Towarzystwa Czerwonego Krzyża przy Rosyjskim Towarzystwie Czerwonego Krzyża nr 1724666/4, 5 I 2004. W zb. J.W. Olesińskiego; kopia w MHK.

³⁶ Zaświadczenie o rehabilitacji J.K. Lasoty. W b. J.W. Olesińskiego; kopia w MHK.



Tablica upamiętniająca postać Jana Kantego Lasotę na fasadzie kamienicy przy ul. Mikołajskiej 20 w Krakowie, wł. S. Piwowski



Fronton kamienicy przy ul. Mikołajskiej 20 w Krakowie (obecnie hotel Amadeus) z tablicą poświęconą ppłk. Janowi Kantemu Lasocie, fot. R. Korzeniowski

wione, na prośbę Ambasady RP w Moskwie, przedstawioną 3 listopada 2003 roku, przez Urząd Rejestracji i Zborów Archiwalnych Federacji Służby Bezpieczeństwa Rosyjskiej Federacji 11 grudnia tego samego roku³⁶.



Wstążka od Krzyża Walecznych Jana Kantego Lasoty, order zrabowali żołnierze NKWD w mieszkaniu przy ul. Mikołajskiej 20/6 w Krakowie, wł. J.W. Olesiński

Pamięć rodzinna i kombatancka

Symboliczna płyta nagrobna ppłk. Jana Kantego Lasoty znajduje się na grobowcu Marii i Mariana Olesińskich na cmentarzu Rakowickim w Krakowie (kwatery: L – 69 – 13), w którym została złożona Michalina Lasota, zmarła 4 grudnia 1986 roku. Wryto na niej imię, nazwisko, stopień wojskowy i przynależność konspiracyjną oraz datę i miejsce śmierci ppłk. „Przyzby”.

Staraniem kpt. Kazimierza Bajera, pseud. Leliwa, adiutanta zastępcy komendanta i szefa sztabu Komendy Okręgu, na kamienicy przy ul. Mikołajskiej 20 (obecnie Hotel Amadeus) została umieszczona i uroczystie odsłonięta 19 maja 1997 przez kombatanatów AK tablica poświęcona ppłk. Lasocie, zawierająca podstawowe informacje o jego działalności i życiu.

Za wyróżniającą się postawę wobec wroga, odwagę i wyniki w pracy konspiracyjnej w latach 1939–1945 został odznaczony – na wniosek płk. dypl. Kazimierza Pluty-Czachowskiego, pseud. Kuczaba – przez dowódcę AK gen. dyw. Tadeusza Komorowskiego pseud. Bór, Orderem Wojennym *Virtuti Militari* – 5 klasy (3 października 1944) oraz Krzyżem Walecznych (po raz pierwszy i drugi) oraz Złotym Krzyżem Zasługi z Mieczami³⁷.

Michalina Lasotowa osiadła na stałe w Krakowie, całe życie zmagająca się z biedą, przez ponad 20 lat była zatrudniona w Przedsiębiorstwie Budownictwa Przemysłowego „Chembudowa, jako pracownik techniczny centrali telefonicznej, zmarła 4 grudnia 1986 roku. Do końca swych dni nie wierzyła, że mąż nie żyje, nieustannie go poszukiwała, pisała wiersze, listy i kartki, których nigdzie nie wysyłała. W latach 70. otrzymała uprawnienia kombatanckie. Po jej śmierci rolę „strażnika dobrej pamięci” o ppłk. Janie Kantym Laso-



Pudło na dokumenty Jana Kantego Lasoty – pamiątka rodzinna uratowana z rewizji NKWD w mieszkaniu przy ul. Mikołajskiej 20/6 w Krakowie, wł. J.W. Olesiński

cie przejął Jan Wiesław Olesiński, który napisał jego najobszerniejszy dotąd biogram, odszukał ocalałe pamiątki, zebrał zaświadczenia odznaczeniowe i zgromadził kolekcję dokumentów archiwalnych – polskich i rosyjskich.

Należy żywić nadzieję, że ta wybitnie zasłużona dla sił zbrojnych w kraju i Polskiego Państwa Podziemnego postać wspaniałego żołnierza i obywatela, doskonałego organizatora pracy konspiracyjnej i przełożonego różnych zespołów w strukturach podziemnego wojska oraz niezwykle człowieka i Polaka zostanie odpowiednio uhonorowana przez królewsko-stołeczne miasto Kraków, choćby nadaniem jednej z ulic imienia: ppłk. „Przyzby” – Jana Kantego Lasoty. Będzie ta okoliczność także najpełniejszym wyrazem hołdu dla tych żołnierzy Armii Krajowej, którzy nie doczekali odzyskania przez naród prawdziwej wolności.

³⁷ Wniosek odznaczeniowy płk. K. Pluty-Czachowskiego z 2 X 1944, zaakceptowany przez gen. dyw. T. Komorowskiego; kopie dokumentów w arch. Departamentu Wojskowego Urzędu do spraw Kombatanatów; t. 14 kopii oraz w zb. J.W. Olesińskiego; Przyznanie Krzyża Walecznych po raz pierwszy i drugi poświadczą

zaświadczenie nr DK – 14/2004 z 30 VI 2004. Powinno być „po raz drugi i trzeci”, ponieważ Krzyż Walecznych po raz pierwszy J.K. Lasota otrzymał 14 XII 1921 – nr legitymacji 42457, Złoty Krzyż Zasługi – zaświadczenie nr DK – 15/2004 z 30 VI 2004.

Lieutenant-colonel Jan Kanty Lasota – distinguished figure of the Kraków war conspiracy

Lieutenant-colonel Jan Kanty Lasota (1899–1950) pseudonym Kanty, Jan Kanty, Pan Jan, Przyzba, devoted all his life to the affairs of his homeland, serving from the earliest years in scouting and the Polish Legions, and after the regaining of independence in 1918 in the ranks of the resurrected Polish Army. Initially he performed his duties in the armour tanks, then in the infantry units, then in the Border Protection Corps and finally he performed the function of the commander of the local Academic Legion in Lublin. He served during the September campaign of 1939 in the ranks of 93PP as the commander of the 2nd battalion in the Lublin region. Straight from the battlefield he set about co-creating in Lublin the Organisation of the White Eagle and the Service for the Victory of Poland. Since the beginning of 1940 he worked in the Kraków conspiracy.

In the founded Union for Armed Struggle he performed various functions in the intelligence of the No. 4 Area and

the Kraków District; since 1941 he was the head of the 2nd branch of the staff of the headquarters of the District. He achieved much success in this area. In 1943 he was nominated deputy commander and the head of the staff of the headquarters of the Kraków District of the Home Army. He performed the function until his arrest by the Soviet security powers on the 18th of April 1945. He was escorted to Moscow and sentenced to 8 years of prison. He died in Karaganda on the 18th of May 1950. His wife, Michalina, remained in Poland and until her death in 1986 she was the guardian of the memory of her husband. According to the historians of the services at home lieutenant-colonel Jan Kanty Lasota belonged to the leading figures of the conspiratorial army. He was awarded the War Medal *Virtuti Militari* of the 5th class.